

MEMENTO

DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

TYTUŁ OD 1997

Zapraszamy na VII edycję
NAJWIĘKSZYCH TARGÓW BRANŻY POGRZEBOWEJ
Środkowo-Wschodniej Europy

MEMENTO POZNAŃ

im. Wojciecha Krawczyka

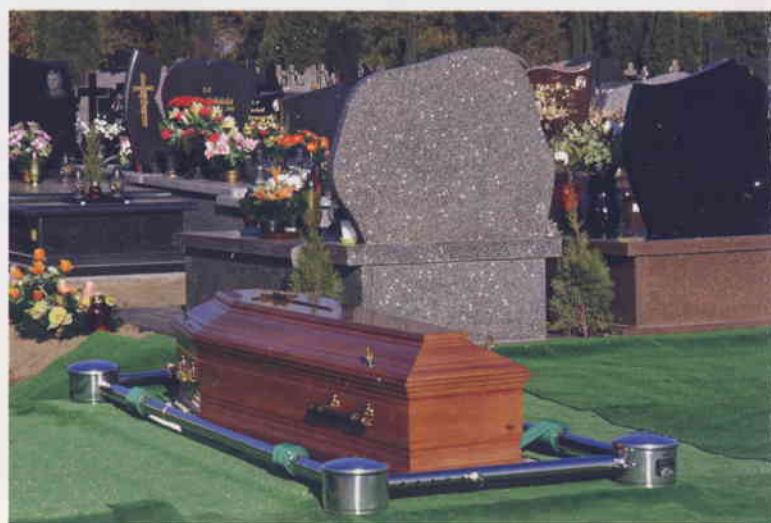
28 - 30.11.2014 r.



Windy pogrzebowe firm Frigid Fluid oraz Junkin Safety zostały wykonane z materiałów o wysokiej jakości i zaprojektowane tak, aby zapewnić bezawaryjną i wieloletnią pracę. Nie posiadają silników i akumulatorów a jedynie mechanizmy odśrodkowe oraz przekładnie



Wyłączny Dystrybutor w Europie





TARGI FUNERALNE

memento

POZNAŃ

im. Wojciecha Krawczyka

28 - 30.11.2014

TWÓRZ Z NAMI
NAJWIĘKSZE TARGI
BRANŻY POGRZEBOWEJ
ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ
EUROPY

KOLEJNA EDYCJA
TARGÓW
JUŻ W LISTOPADZIE
2014!

www.mementopoznan.pl

organizatorzy



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

patronat medialny



USŁUGI POGRZEBOWE.COM.PL
POMOC W TRUDNEJ CHWILI...

jedyne polskie targi
z rekomendacją



Już **50 firm** zgłosiło akces udziału w Targach **MEMENTO-POZNAŃ**

W środę 20 sierpnia br. tym razem w siedzibie łódzkiego zakładu pogrzebowego KLEPSYDRA odbyło się spotkanie robocze organizatorów VII edycji Międzynarodowych Targów Pogrzebowych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka. Poznańskie Targi reprezentowali: Janusz Mazurczak, Elżbieta Roeske — dyrektorzy grupy produktów, Marcin Gruszczyński — dyrektor projektu, natomiast Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe reprezentowali: Krzysztof Wolicki — prezes oraz Marek Cichewicz — wiceprezes. Omówiono stan przygotowań do zaplanowanych na listopad targów. Z zadowoleniem przyjęto informację o zgłoszeniu się do udziału w Targach prawie pięćdziesięciu wystawców. Cieszy fakt, iż większość wystawców są to polskie firmy. Kolejne spotkanie zaplanowano na połowę września. O tym spotkaniu jak również szerzej o samych Targach, napiszemy w kolejnym numerze DF MEMENTO

Ubezpieczenie NA POGRZEB

Tak brzmi nazwa ubezpieczenia które zostało stworzone przez grupę ubezpieczeniową Prevoir wspólnie z Polskim Stowarzyszeniem Pogrzebowym. Na ukończeniu są prace zmierzające do wprowadzenia produktu na rynek. Są już OWU, policzone składki itd.

Grupa ubezpieczeniowa zaprasza do współpracy osoby z firm pogrzebowych które posiadają licencję (PUNU lub KNUiFE), oraz te osoby które taką licencję chciałyby otrzymać. Warto wspomnieć że Groupe Prevoir przeprowadzi szkolenia w zakresie sprzedaży tego ubezpieczenia, że wyposaży wszystkich członków PSP w plakaty i ulotki a także sprzedającym udostępnimy platformę ubezpieczeniową do kalkulowania składek i sporządzania wniosków. Szczegóły niebawem.

Ustawa PRAWO POGRZEBOWE

Z uwagi na sezon urlopowy nieco zwolniły prace nad skompletowaniem składu Komisji do spraw opracowania kompleksowej Ustawy PRAWO POGRZEBOWE.

Z początkiem września ostro przystępujemy do pracy. W kolejnym wydaniu DF MEMENTO podamy kompletny skład komisji wraz ze wstępnymi założeniami działalności.

Zdjęcie na okładce: od lewej: Marek Cichewicz — Wiceprezydent FIAT-IFTA, Janusz Mazurczak — Dyrektor Grupy Produktów MTP, Elżbieta Roeske — Dyrektor Grupy Produktów MTP, Marcin Gruszczyński — Dyrektor Projektu MEMENTO-POZNAŃ, Krzysztof Wolicki — Prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego



MEMENTO DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

Czasopismo administratorów cmentarzy,
przedsiębiorców pogrzebowych,
producentów sprzętu pogrzebowego,
akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej.
Rok XVII, Numer 4

WYDAWCA

POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE
POLISH FUNERAL ASSOCIATION
02-643 Warszawa, ul. Etiudy Rewolucyjnej 48
tel./fax 22 834 84 60; kom. 501 552 889
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
NIP 118-142-98-58
Konto: PKO BP S.A. 39 1020 1013 0000 0502 0125 2386

ZARZĄD

Prezes — Krzysztof Wolicki
Wiceprezes — Franciszek Maksymiuk
Wiceprezes — Marek Cichewicz
Skarbnik — Jan Szczuciński
Sekretarz — Adam Ragiel
Członek Zarządu — Marian Sarniak
Członek Zarządu — Arkadiusz Durek

REDAKCJA

Redaktor Naczelny:
p.o. Krzysztof Wolicki
redakcja@stowarzyszeniefuneralne.pl
Kolegium Redakcyjne:
Barbara Zawadzka, Marek Cichewicz, Franciszek Maksymiuk,
Adam Ragiel, Piotr Godlewski, Krzysztof Wolicki
redakcja@stowarzyszeniefuneralne.pl
Korekta:
Magda Wolicka
Współpracownicy:
Marian Kolczyński, Anna Domina, Małgorzata Łukawska,
Joanna Gwiazda-Weczera, Aleksander Głowacki

PRENUMERATA I REKLAMA

Barbara Zawadzka
biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl

DTP & DRUK

P.P.H. „IWONEX”
08-110 Siedlce, Ujrzanów 289
www.iwonex.com.pl

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów przyjętych do druku.

Koniec działalności firm pogrzebowych na terenie szpitali



Krzysztof Wolicki

Szerokim echem odbił się zamieszczony w ostatnim numerze DF MEMENTO artykuł „Kategoryczne NIE! Działalności firm pogrzebowych w miejscu udzielania świadczeń zdrowotnych”.

Do redakcji wpłynęło wiele listów jak i maili wskazujących na konkretne szpitale i firmy pogrzebowe działające w sposób „legalny na ich terenie”

Wskazano na kilka firm pogrzebowych, głównie w dużych miastach, które na swoich stronach internetowych, jak i co poniektórzy na ulotkach, podają, iż posiadają własne chłondnie. Po sprawdzeniach ustaliliśmy, iż „ich własna” chłondnia należy do szpitala publicznego a umowa na korzystanie z niej jest na tzw. gębę z osobą mającą klucze do niej.

Dyrekcja niektórych szpitali, twierdziła, że nic nie wie o takim procederze, obiecując zajęcie się sprawą. Otrzymaliśmy też, informację o szpitalu gdzie na jego terenie w prosektorium oficjalnie działa zakład pogrzebowy, można wybrać trumnę, zamówić wieńce, itd. Zakład za chłondnie i ubranie wystawia faktury. Na pytanie w dyrekcji czy wiedzą, że na ich terenie w prosektorium działa zakład pogrzebowy, który pobiera opłaty za chłondnie i ubieranie, usłyszeliśmy odpowiedź: Tak, na podstawie wygranego przetargu Zakład Pogrzebowy „X” dzierżawi prosektorium a ponieważ opłata jest duża, więc musi zrekompensować sobie poniesione koszty. Do dyrekcji szpitala nie dociera, że zakład działa nielegalnie a oni czerpią z tego korzyści. Oczywiście do tego szpitala zostało wysłane oficjalne pismo z prośbą o zajęcie stanowiska w powyższej sprawie.

To, że w szpitalu nie wolno prowadzić akwizycji usług pogrzebowych wiedzą chyba wszyscy i chyba wszyscy którzy pojawiają się w szpitalu celem odebrania karty zgonu są informowani o najlepszym zakładzie pogrzebowym. W większości nie ma w poleceniach żadnej finezji, trafiają się jednak wyjątki, w sekcji statystyki jednego ze szpitali pracująca tam Pani, uprzejmie się pyta osobę odbierającą kartę zgonu czy wybrała już jakiś zakład pogrzebowy? Na pytanie czy może nam Pani polecić jakąś firmę Pani odpowiada — *Nie wolno mi polecać żadnej firmy*

pogrzebowej, ponieważ jest to niezgodne z prawem, natomiast muszę Państwu powiedzieć, że w zeszłym tygodniu byłam na pogrzebie sąsiadki. Całość usług załatwiła firma X mająca siedzibę przy ulicy... i z tego co mi później mówili sąsiedzi, dostali jeszcze nieduży zwrot pieniędzy.

I co Państwo na to, we własnym mniemaniu Pani ze statystyki nie prowadzi akwizycji usług pogrzebowych a kasę którą dostaje „pod stołem” uważa za uczciwie zarobioną. ZGROZA.

Przygotowujemy pisma do dyrektorów szpitali w których prosektorium dzierżawią zakłady pogrzebowe świadczące zabronione usługi celem wymuszenia respektowania prawa a także inne dozwolone prawem środki, które spowodują że prawo zacznie być przestrzegane.

Zastanawiające jest, że pomimo licznych jednak publikacji czy to w prasie lokalnej czy też ogólnopolskiej, jak również różnego rodzaju pism do władz, Narodowy Fundusz Zdrowia ani Ministerstwo Zdrowia nie reagują na patologię występującą i tolerowaną przez dyrekcję niektórych szpitali.

Jak czują się chorzy trafiający do szpitala, aby otrzymać pomoc i odwiedzające je rodziny, widząc że co chwilę z terenu szpitala wyjeżdża karawan pogrzebowy a za nim wychodzą na czarno ubrani żałobnicy. Na pewno nie nastraja to pozytywnie do placówki leczniczej, która powinna leczyć a nie „wykańczać”. Przecież nikt z przybywających do Szpitala nie wie, że w tej placówce pomimo ZAKAZU w prosektorium urządzono chłondnię miejską, nierzadko z kaplicą, gdzie odbywa się ostatnie pożegnanie rodziny ze zmarłym.

Czy dyrekcje szpitali zaślepione niewielkim tak naprawdę zyskiem z dzierżawy prosektorium mają w „nosie” dobre imię i reputację Szpitala?

W dalszym ciągu czekam na Państwa opinie i uwagi, może dyrekcja któregoś ze szpitali odezwie się, czas pokaże. Ja ze swej strony mogę obiecać że tematu nie odpuszczę.

MEMENTO POZNAŃ

— targi bliskie branży



Spotkania branżowe od zawsze stanowiły motor napędowy biznesu, a przy tym pozwalały nawiązywać bezpośrednie, a więc te najcenniejsze relacje z potencjalnymi klientami. Ale czy to jedyny powód, dla którego warto w dniach od 28 do 30 listopada 2014 r. odwiedzić Międzynarodowe Targi Poznańskie? Na te i wiele innych nurtujących pytań odpowie **Marcin Gruszczyński**, dyrektor Targów Funeralnych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka

W spotkaniach branżowych tkwi niezwykle potencjał, o którym przekonujemy się również na przykładzie MEMENTO. Jak udało się go wydobyć i czemu można zawdzięczać sukces w przypadku Targów Funeralnych w Poznaniu?

Organizatorom MEMENTO, czyli Międzynarodowym Targom Poznańskim oraz Polskiemu Stowarzyszeniu Pogrzebowemu, przyświeca jedna, bardzo prosta, ale jakże ważna idea tworzenia przyjaznej przestrzeni biznesowej, w której miejsce dla siebie znajdują zarówno zwiedzający, jak i wystawcy, przedstawiciele mediów branżowych, instytucji czy stowarzyszeń. Targi MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka to wydarzenie funkcjonujące poza podziałami, w centrum którego jest wyłącznie branża i jej rozwój możliwy tylko dzięki aktywnej postawie dostawców i odbiorców. MEMENTO to jednym słowem targi szeroko otwarte na branżę!

Targowy klimat w równym stopniu tworzą wystawcy, jak i zwiedzający. Kto i w jakim celu odwiedza MEMENTO POZNAŃ?

Ludzie, którzy decydują się odwiedzić MEMENTO, odznaczają się ponadprzeciętną intuicją biznesową, a ich obecność jest największym dowodem uznania dla organizatorów i wystawców. Wysoki poziom profesjonalizmu w połączeniu z otwartością na nowe kontakty branżowe oraz eksponowane nowości produktowe pozwala z jeszcze większym optymizmem spoglądać w przyszłość branży. Tegoroczne Targi MEMENTO to spodziewana liczba 2 000 zwiedzających z całego kraju. Do Poznania przyjadą również goście zagraniczni, którzy dzięki współpracy ze Międzynarodową Organizacją Pogrzebową FIAT-IFTA z Markiem Cicheckim w roli wiceprezydenta przekonują się, o rosnącej randze wydarzenia i biznesowym potencjale polskiej branży funeralnej.

Otwarci na współpracę wystawcy stanowią chyba najsilniejszy magnes przyciągający branżowych zwiedzających. Czy przewiduje Pan, kto w tym roku zaprezentuje swoją ofertę w Poznaniu?

Doświadczenie pokazuje, że MEMENTO POZNAŃ stwarza doskonałe warunki do zaprezentowania oferty wystawców zarówno z Polski jak i zagranicy. W tegorocznych targach weźmie udział około 80 firm, eksponując szeroką gamę produktów niezbędnych do funkcjonowania zakładu pogrzebowego – od ekskluzywnych karawanów, poprzez trumny i urny, na kosmetykach i różnego rodzaju akcesoriach kończąc.

O złotym środku targów można powiedzieć tylko wtedy, gdy liczba wystawców stanowi równorzędną wartość co jakość prezentowanych przez nich produktów, w tym nowości rynkowych. Jak ta strategia zostanie zrealizowana w przypadku tegorocznej edycji MEMENTO?

Naszymi wystawcami są zarówno liderzy rynkowi, jak i firmy, które dopiero rozpoczynają swoją ścieżkę kariery. Bez względu na to, na jakim etapie rozwoju aktualnie się znajdują, to właśnie na targach prezentują nowości produktowe spełniające oczekiwania branży i zaspakajające jej potrzeby. W tym roku również organizatorzy przygotowali nowość, która pozytywnie zaskoczy wszystkich uczestników. Mowa o trwających w tym samym czasie Targach Branży Kamieniarskiej Stone (26–29.11.2014 r.) oraz Targach Wyposażenia Kościołów, Przedmiotów Liturgicznych i Dewocjonaliów Sakralia (26–28.11.2014 r.). Ta wyjątkowa synergia branż współgra z ideą biznesowej dywersyfikacji, rozwijając potencjał sprzedażowy wystawców, a jednocześnie optymalizując poświęcony czas zwiedzających.

Targi to rozwój, źródło wartości poznawczych i możliwości poszerzenia horyzontów branżowych. Jakie okazje do zdobycia nowych doświadczeń stwarza MEMENTO?

Najlepsze targi branżowe to wydarzenie, które poza biznesem pozwalają uczestnikom również na wymianę branżowych doświadczeń oraz zdobycia nowej wiedzy i umiejętności. Właśnie dlatego organizatorzy MEMENTO POZNAŃ zwracają szczególną uwagę na poziom merytoryczny wydarzeń towarzyszących. W tym roku wziąć będzie można udział w szkoleniach, wykładach pokazach z zakresu m.in. florystyki funeralnej i tanatoplastyki.

MEMENTO POZNAŃ rozpoczną się dokładnie 28 listopada. Czy potencjalni wystawcy wciąż jeszcze mogą zgłosić swój udział w wydarzeniu?

Oczywiście! Lista wystawców nie została jeszcze zamknięta, choć nie ukrywam, że powierzchnia wystawiennicza sukcesywnie się zapełnia. Dlatego też wszystkich niezdecydowanych zachęcam do współpracy już teraz, ponieważ dużo łatwiej będzie nam spełnić oczekiwania wystawców związane z lokalizacją. Warto też wziąć uwagę sprzyjający czas na promocję. Im więcej go mamy, tym łatwiej zainteresować media wydarzeniem i biorącymi w nim udział wystawcami.

Co dokładnie trzeba zrobić, aby znaleźć się na liście wystawców?

Nie ma nic prostszego niż zgłoszenie się na Targi MEMENTO POZNAŃ. Wystarczy tylko przesłać zgłoszenie, uzupełniając wcześniej formularz na stronie internetowej www.mementopoznan.pl. Później we wszystkim asystować będzie nasz zespół niezwykle pomocnych pracowników. Zaproponują gotowe i sprawdzone rozwiązania lub od początku do końca zrealizują wizję udziału w targach, która właśnie zrodziła się w wyobraźni wystawcy.

A jakie są koszty udziału?

Wszystko zależy od potrzeb wystawców oraz TERMINU ZGŁOSZENIA. Nasza oferta jest bardzo bogata, tak, aby każdy mógł znaleźć najlepsze dla swoich potrzeb rozwiązanie. Warto jednak podkreślić, że tylko do 30 września obowiązywać będzie promocyjna oferta, gwarantująca nie tylko najniższą cenę, ale także optymalną lokalizację. Gorąco zachęcam do kontaktu z naszym zespołem, który z przyjemnością pomoże przygotować się do udziału w targach i odpowie na wszystkie pytania. Dane kontaktowe jak i najnowsze informacje dotyczące targów znajdują się na naszej stronie internetowej: www.mementopoznan.pl

Dziękuję za rozmowę.

Aleksander Głowacki



CENTRUM URN POGRZEBOWYCH
MADE IN POLAND
WWW.PAULURNY.PL

PAKIETY – PROMOCJE – OKAZJE
TEL. + 48 661 126 446



Kremacja zwłok i pochówek prochów ludzkich we wskazaniach Episkopatu Polski

Kremacja z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Na spopielenie zwłok decydują się nie tylko bliscy po śmierci krewnego, ale coraz częściej jednym z elementów ostatniej woli wielu osób jest życzenie, by po śmierci zwłoki zostały skremowane. W Polsce, do niedawna, ta forma pochówku nie była praktykowana. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy były złe doświadczenia II Wojny Światowej, gdzie palenie zwłok było związane z ludobójstwem prowadzonym przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych. Wiele wskazuje jednak na to, że kremacja, pomimo zastrzeżeń wyrażonych ostatnio przez Episkopat Polski, będzie upowszechniała się i w naszym kraju. Decydują o tym przede wszystkim względy praktyczne oraz koszty, które w przypadku kremacji są niejednokrotnie niższe od kosztów tradycyjnego pogrzebu.



**Ksiądz
dr Aleksander Sobczak**

Stosunek Kościoła katolickiego do kremacji

Stosunek Kościoła katolickiego do kremacji uwarunkowany został głównie przez motywy, z jakich wybierano kremację we ostatnich wiekach.

U Żydów w Starym Testamencie nie akceptowano kremacji, gdyż stosunkowo często była ona praktykowana u ludów pogańskich. W opozycji do tego, chowano ciała zmarłych, aby nie praktykować zwyczajów ludów wrogich Izraelowi.

U chrześcijan od samego początku chowanie ciał zmarłych związane było z faktem Zmartwychwstania Chrystusa w cie-

le oraz chrześcijańska wiara w zmartwychwstanie ciał. Od IV wieku, gdy chrześcijaństwo stało się religią urzędową Cesarstwa Rzymskiego, kremacja praktycznie zanikła.

W Średniowiecznej Europie kremacja była stosowana jedynie w przypadku niektórych zaraz, które dziesiątkowały kontynent. Nie było możliwości i czasu, aby stosować tradycyjny pochówek ciał. W innych przypadkach chowano zawsze ciała zmarłych.

W Europie kremacja wróciła w czasie Rewolucji Francuskiej. Chociaż uważano ją za zwyczaj niehumanitarny i okrutny, to jednak stosowano ją w świeckich obrzędach pożegnania. Po Rewolucji Francuskiej kremacja stała się coraz rzadsza. Pod koniec XIX wieku zwyczaj kremowania ciał przejmują i szybko rozpowszechniają loże masonskie Europy oraz środowiska antyklerykalne. Idea kremacji ciał była propagowana wówczas przeciwko dominującej w społeczeństwie wierze chrześcijańskiej. Na krematoriach z końca XIX i początku XX wieku do dziś można odnaleźć znaki łóż masonskich: trójkąty, kompas, pięcioramienne gwiazdy itp.

Nic zatem dziwnego, iż w takim klimacie idea spalania ciała ludzkiego spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem Kościoła katolickiego. W 1886 roku po raz pierwszy Stolica Apostolska występuje oficjalnie przeciwko praktyce kremo-

wania. W 1892 roku Kościół zabrania katolikom należenia do stowarzyszeń, które w jakikolwiek sposób propagują idee kremacji ciał ludzkich oraz pozbawia katolickiego pogrzebu tych, którzy z własnej, trwającej aż do śmierci woli, nakazali spalić swoje ciało. Podobne normy znalazły się w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 roku, który w kanonie 1203 zakazywał wiernym kremacji ciał. Kodeks uważa, że kremacja jest aktem o charakterze antyreligijnym, będącym swego rodzaju negacją chrześcijańskiej prawdy o nieśmiertelności duszy i zmartwychwstaniu ciała.

Zmiana podejścia Kościoła katolickiego do kremacji nastąpiła w czasie Soboru Watykańskiego II (1962–1965). Choć uczestnicy Soboru dostrzegali w kremacji zjawisko przeciwne tradycji wspólnoty wierzących oraz niebezpieczne, gdyż dotychczas popierane było przez środowiska masońskie i antyklerykalne, to jednak w 1963 roku papież Paweł VI zatwierdził Instrukcję Kongregacji Świętego Oficjum, w której dopuścił stosowanie kremacji, ponieważ „nie dotyka duszy i nie przeszkadza boskiej wszechmocy odtworzyć ludzkie ciało”.

Obecny stosunek i normy prawne Kościoła katolickiego odnośnie kremacji zawarte są w Obrzędach pogrzebu, Katechizmie Kościoła katolickiego oraz Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r. Całość tych spraw porusza List pasterski Episkopatu Polski o szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu (w przypadku kremacji).

List przypomina najpierw, że Kościół nadal zaleca i popiera biblijny zwyczaj grzebania ciał zmarłych. Biorąc pod uwagę przekaz płynący z Pisma Świętego i tradycji chrześcijańskiej, Kościół nadal zaleca zachowywanie dotychczasowego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Ciała zmarłych powinny być traktowane z szacunkiem i miłością wypływającą z wiary i nadziei zmartwychwstania. Grzebanie zmarłych jest uczynkiem miłosierdzia względem ciała; jest uczczeniem dzieci Bożych, będących świątynią Ducha Świętego” (KKK 2300). „Prochy /nato-miastr/ wyrażają zniszczenie ludzkiego ciała i nie oddają idei «snu» w oczekiwaniu zmartwychwstania. Ponadto właśnie ciało, a nie prochom, oddaje się cześć w czasie liturgii, ponieważ od chwili chrztu świętego stało się ono świątynią uświęconą przez Ducha Świętego”



Obecnie obowiązujące normy prawne Kościoła katolickiego odnośnie kremacji

Kanon 1176 § 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1983 stwierdza: „Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Nie zabrania jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej”.

Jak to było ukazane wyżej, Kościół sprzeciwiał się praktyce kremacji wówczas, kiedy była ona formą demonstracji antyreligijnej i znakiem sprzeciwu wobec chrześcijańskiej wiary w zmartwychwstanie ciała. Dziś, gdy dla wielu kremacja przestała być wyrazem takich postaw w odniesieniu do wiary chrześcijańskiej, Kościół zezwala na kremację, „jeśli nie podważa wiary w zmartwychwstanie ciała” (Katechizm Kościoła Katolickiego nr 2301, Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 1176 § 3). Tak więc jedynym zastrzeżeniem i motywem sprzeciwu Kościoła przeciwko kremacji jest, gdy jest ona manifestacją niewiary. W takim wypadku Kościół nie tylko sprzeciwia się kremacji, ale również odmawia prawa do pogrzebu według formy kościelnej. Kanon 1184 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, gdy mówi o pogrzebie chrześcijańskim, stwierdza:

§ 1. Jeśli przed śmiercią nie dali żadnych oznak pokuty, pogrzebu kościelnego powinni być pozbawieni: [...]

2° osoby, które wybrały spalenie swojego ciała z motywów przeciwnych wierze chrześcijańskiej [...].

Kan. 1185 stwierdza dodatkowo: „Pozbawienie pogrzebu zawiera w sobie także odmowę odprawienia jakiegokolwiek Mszy świętej pogrzebowej”.

Normy liturgiczne dotyczące pogrzebu prochów ludzkich

Jak widać, Kościół katolicki, choć z rezerwą, to jednak dopuszcza możliwość kremacji ciała ludzkiego. Dotychczas jednak brakowało odpowiednich obrzędów liturgicznych związanych z chowaniem urn z prochami. Poszczególni księża, sprawujący obrzędy pogrzebowe, modyfikowali tradycyjne obrzędy pogrzebowe i stosowali je do chowania urny z prochami. Dlatego w ostatnich latach przyjęły się w naszym kraju zróżnicowane praktyki obrzędów liturgicznych towa-

rzyszających kremacji ciał zmarłych i złożeniu urny do grobu lub do specjalnej niszy na cmentarzu w tzw. kolumbarium, czyli ścianie z urnami. W związku z tym biskupi polscy – pragnąc uporządkować sposób sprawowania liturgii pogrzebowej – zwrócili się do Kongregacji do spraw Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o zatwierdzenie Obrzędu złożenia urny do grobu. Stolica Apostolska, Dekretem z 7 lipca 2010 roku, zatwierdziła sam obrzęd, jak i normy wykonawcze związane z kremacją ciała ludzkiego.

W oparciu o zatwierdzone normy i podane wskazania biskupi polscy we wspomnianym *Liście* stwierdzają, że „obrzędy pogrzebowe z Mszą Świętą i z ostatnim pożegnaniem włącznie, w których uczestniczy rodzina, wspólnota parafialna, przyjaciele i znajomi, powinny być celebrowane przed kremacją ciała ludzkiego. Natomiast po spopieleniu zwłok sprawuje się obrzęd związany ze złożeniem urny w grobie. Obrzędy pogrzebowe z ostatnim pożegnaniem należy celebrować w kościele lub kaplicy cmentarnej bądź w pomieszczeniu krematorium według form podanych w księdze liturgicznej zawierającej Obrzędy pogrzebu (Katowice 1991, 2001)”. Biskupi podkreślają przy tym, że nie chodzi tutaj o potępienie kremacji, ale o zachowanie prawdziwości i czytelności znaku liturgicznego.

Tak więc z punktu widzenia praktycznego, powinny być sprawowane dwa obrzędy: jeden przed kremacją, włącznie z Mszą Świętą pogrzebową (klasyczna forma pogrzebu), drugi po kremacji (jedynie obrzęd złożenia urny w grobie już bez Mszy Świętej).

Od razu zapewne pojawiają się głosy sprzeciwu. Dwa obrzędy w wielu wypadkach są bardzo trudne a wręcz niemożliwe do przeprowadzenia. Czasami kremacja jest niemożliwa do przeprowadzenia w tym samym dniu; niekiedy te dwie ceremonie musiałyby odbyć się w dwu różnych dniach. Do tego dochodzą kwestie finansowe: dwie ceremonie, zapewne trudności związane z trumną i urną, znacznie podrożą pogrzeb. Przy obecnie obniżonym zasiłku pogrzebowym nie jest to sprawa błaha.

Biskupi dostrzegają też te problemy, dlatego w *Liście* stwierdzają, że „jeśli jednak przemawiają za tym szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, obrzędy pogrzebowe, podane w księdze liturgicznej, można sprawować nad samą urną. Może to mieć na przykład miejsce wtedy, gdy czyjaś śmierć nastąpiła daleko od miejsca zamieszkania i kremacja ułatwia sprowadzenie doczesnych szczątków osoby zmarłej, a także, kiedy uczestnicy pogrzebu przybywają z daleka i trudno im być na dwóch częściach pogrzebu, czyli na Mszy Świętej połączonej z ostatnim pożegnaniem ciała zmarłego i, po pewnym czasie, na obrzędzie złożenia urny w grobie lub kolumbarium”.

Tak więc, gdy zachodzą szczególne racje duszpasterskie lub powody natury praktycznej, wówczas można sprawować tylko jeden obrzęd, tzw. klasycznego pogrzebu. Racje te ocenia zasadniczo proboszcz lub kapłan sprawujący obrzęd. Z punktu widzenia praktycznego, należy tę sprawę przedstawić i omówić w kancelarii parafialnej w momencie załatwiania spraw związanych z pogrzebem. W sytuacjach trudniejszych zawsze można zwrócić się z tą sprawą do poszczególnych kurii diecezjalnych.

Biskupi dają także wskazania dotyczące już samej ceremonii pogrzebu: „Podczas obrzędu liturgicznego pogrzebu, po kremacji, urnę stawia się przed prezbiterium na stole nakrytym fioletowym kirem obok zapalonego paschału. Jeśli kremacja ma miejsce w innym terminie niż Msza Święta pogrzebowa i obrzęd ostatniego pożegnania, modlitwom towarzyszącym złożeniu urny w grobie może przewodniczyć kapłan lub diakon albo osoba specjalnie delegowana do tej funkcji. Obrzęd sprawowany jest przy udziale najbliższej rodziny, bez zewnętrznej okazałości”.

Miejsce pochowania prochów ludzkich

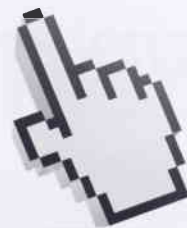
W Polskim prawie cywilnym kremacja jest formą pogrzebu, równoprawną wobec tradycyjnego sposobu chowania zmarłych. Sposób pochowania zwłok został określony w art. 12 ust. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych stanowiącym, że zwłoki mogą być pochowane:

- przez złożenie w grobach ziemnych,
- w grobach murowanych lub
- katakumbach,
- albo zatopione w morzu,
- szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być przechowywane także w kolumbariach.

Niezależnie więc od tego, czy zwłoki zostały poddane kremacji, czy też nie, prawnie dopuszczalnym miejscem pochówku może być jedynie cmentarz, bądź też zwłoki (szczątki) mogą być zatopione w morzu.

Coraz szerzej upowszechnia się jednak zwyczaj rozsypywania prochów na specjalnych polach urnowych, wyznaczonych na niektórych cmentarzach. Określane są one mianem Ogrodów czy Pól Pamięci. W niektórych krajach zachodnich taka forma jest akceptowana przez prawo. Niestety w Polsce, zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi, ta forma pochowania prochów ludzkich jest naruszeniem obowiązujących przepisów.

Internetowa rezerwacja pogrzebów i kremacji



Z początkiem lata Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Warszawie uruchomił internetowy System rezerwacji kremacji i pogrzebów. System obejmuje trzy cmentarze (północny, południowy i wojskowy) a także dwa krematoria. Danuta Kruk dyrektor ZCK Warszawa bardzo dobrze ocenia wprowadzony system — ułatwił on pracę parń które do tej pory załatwiały formalności na telefon, skrócił się także czas załatwiania formalności przez zakłady pogrzebowe.

Poprzednio aby zarezerwować termin kremacji trzeba było czekać, nieraz po kilka minut aż zwolni się jedna z linii telefonicznych, następnie rodzina z zakładem po jednej stronie a pracownik z ZCK z drugiej strony próbowały dopasować najbardziej odpowiedni termin pogrzebu czy kremacji. Teraz pracownik zakładu pogrzebowego loguje się do Internetowego Systemu rezerwacji i z bezpośrednio z rodziną wybierają odpowiadający termin pogrzebu lub kremacji. Po zatwierdzeniu daty i godziny uroczystości pozostaje tylko wpisać dane osoby zmarłej i przesłać faksem lub drogą internetową wymagane dokumenty. Oryginały można dostarczyć do kancelarii cmentarza bezpośrednio przed uroczystością.

Redakcja DF MEMENTO sprawdziła System, działa on naprawdę intuicyjnie.

Witamy w systemie rezerwacji usług Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Logując się oświadczasz, że zgadzasz się na postanowienia [regulaminu](#)

Po wejściu na stronę <http://www.cmentarzekomunalne.com.pl/zgloszenia> dokonujemy rejestracji firmy wypełniając odpowiednie pola a następnie logujemy się do systemu, wybierając jaką USŁUGĘ chcemy zarezerwować.

W zależności czy to ma być kremacja czy pogrzeb — klikamy na odpowiednie pole. Możemy też sprawdzić nasze poprzednie zlecenia.

Proszę wybrać usługę do rezerwacji:

lub kliknij tutaj aby obejrzeć swoje zlecenia

Z kalendarza wybieramy datę planowanej kremacji lub pogrzebu a następnie wybieramy godzinę i zatwierdzamy. Przechodzimy do kolejnego ekranu wypełniając odpowiednie pola.

11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Wybierz godzinę kremacji:

System jest łatwy do opanowania i faktycznie skracający w sposób zdecydowany czas załatwiania rezerwacji.

KREMATORIUM SZYTE NA MIARĘ



Z **Joanną Nalewajko** wiceprezesem zarządu JML FUNERIS Sp. z o.o. rozmawia **Aleksander Głowacki**

Reprezentuje Pani firmę JML FUNERIS.

Od 7 lat oferujemy hiszpańskie piece kremacyjne produkowane przez firmę Kalfrisa na rynku polskim, czeskim i słowackim. Siedzibę mamy w Katowicach. JML FUNERIS jest częścią grupy firm pod szyldem JML, które od kilkunastu lat poza liniami kremacyjnymi specjalizują się w technologiach ochrony środowiska i w konsultingu biznesowym. Zatrudniamy także specjalistów w zakresie ochrony środowiska, serwisantów oraz konsultantów biznesowych.

Jak ocenia Pani rozwój rynku kremacyjnego w Polsce?

Wszyscy obserwujemy jak z roku na rok zwiększa się ilość pogrzebów kremacyjnych.

Od czasu zmiany przepisów środowiskowych związanych z budową nowych obiektów kremacyjnych w listopadzie 2010 roku, widać dynamiczny wzrost budowy nowych spoielarni w całej Polsce. Najwięcej tego typu obiektów powstaje na terenach zachodnich. Większa dostępność tego typu usług, bliskość i krótki czas oczekiwania na usługę kremacyjną powoduje, że więcej osób decyduje się na taką formę pochówku bliskich. Istotna jest też cena, nie tylko samego pogrzebu, ale także miejsca na cmentarzu, ewentualnie dochowania, miejsca w kolumbarium czy nagrobku. W przypadku pochówku kremacyjnego zwykle ta cena jest niższa.

Pewnie jeszcze przez wiele lat w Polsce kremacja nie będzie tak popularna, jak w Czechach, gdzie ilość pogrzebów kremacyjnych to około 80% wszystkich pogrzebów, ale przypuszczam, że w ciągu najbliższych kilku – kilkunastu lat więcej będzie w Polsce pochówków kremacyjnych, niż pogrzebów tradycyjnych.

Czy widoczne są jakieś istotne zmiany w zakresie inwestycji w krematoria?

Zdecydowanie tak. O ile do niedawna dominowały spoielarnie, które nastawione były głównie na wykonywanie dużej liczby kremacji, w tej chwili powstaje coraz więcej obiektów, gdzie linia kremacyjna jest jednym z elementów wyposażenia domu pogrzebowego. Dla zakładów pogrzebowych, które dysponują własnym domem pogrzebowym z salą ceremonialną, chłodnią, czasem nawet salą sekcijną, inwestycja w linię kremacyjną jest naturalną formą rozwoju. Proszę zwrócić uwagę, że ceny pieców są niższe niż kilka lat temu i w tej chwili zakup linii kremacyjnej wiąże się z wydatkiem

porównywalnym do zakupu ekskluzywnego karawanu. Dysponując własnym zapleczem z piecem kremacyjnym, firma pogrzebowa jest w stanie kompleksowo obsłużyć klienta i zaoferować zorganizowanie pogrzebu z kremacją w tym samym dniu. Przewiduję, że posiadanie własnej linii kremacyjnej stanie się pewnego rodzaju standardem dla liczących się na rynku zakładów pogrzebowych. Wykonywanie kremacji we własnych instalacjach będzie motywowane nie tylko chęcią uzyskania dużych przychodów, ale przede wszystkim uzupełnieniem kompleksowej oferty oraz sposobem na wyznaczenie jakości obsługi i prestiżu firmy. Z uwagi na trudność w marketingu usług pogrzebowych, gdzie poza zawsze ważną ceną, dominującą rolę pełni tzw. marketing szeptany i jakość usług, uzupełnienie zakładu pogrzebowego średniej wielkości o linię kremacyjną jest obecnie właściwie jedynym elementem usługi, który pozwala stworzyć nową jakość i pozyskać dodatkowych klientów na usługi pogrzebowe. Dla takich firm pogrzebowych własna spoielarnia stanowi element podniesienia konkurencyjności w stosunku do lokalnych firm i szanse na wyeliminowanie z rynku słabszych konkurentów.

Czy to oznacza że każdy średni zakład kremacyjny w Polsce powinien mieć własne krematorium?

Teoretycznie tak, choć z uwagi na różnorodność rynków lokalnych w praktyce tak nie będzie. Nie możemy porównywać naszego rynku do rynku czeskiego, który pod wieloma względami różni się od innych rynków. Natomiast rynkiem odniesienia są inne kraje Europy Zachodniej i USA. W Polsce mamy zwyczaj rozbudowanej ceremonii pogrzebowej, składającej się często z pożegnania, mszy lub świeckiej ceremonii, pochówku i stypy. Jeśli do tego dodamy kremację często ceremonia rozkłada nam się na dwa i więcej dni – w zależności od dostępności usług kremacyjnych. W dobie globalizacji, kiedy wielu z żałobników często nawet nie mieszka w naszym kraju, stanowi to kło-

pot. Rozwiązaniem tego jest oferta ceremonii, kremacji i pochówku w jeden dzień. W ten sposób rodzina uzyskuje usługę na jakiej jej zależy, a zakład pogrzebowy ma możliwość pozyskania takiego klienta i zaoferowania kompleksowej usługi, gdzie na każdym jej etapie generuje dla siebie dochód. Dlatego uważamy, że w najbliższych 2–4 latach nastąpi w Polsce znaczna rewolucja w tym zakresie, która dotknie zarówno nowe obiekty, jak i istniejące spopieliarnie.

W jakim sensie rewolucja?

Jeśli wśród klientów upowszechni się model pochówku i kremacji w jeden dzień, będą tego oni oczekiwać od każdego zakładu pogrzebowego. Już teraz obserwujemy, że jeśli w danym terenie zakład pogrzebowy posiada też własną spopieliarnię to „ściąga” z rynku większość pochówków kremacyjnych – pozostałym zakładom pogrzebowym pozostawiając pochówki tradycyjne. Dlatego, jeśli na danym terenie powstanie pierwsze krematorium w posiadaniu zakładu pogrzebowego, to jego konkurenci, mogą być „zmuszeni” do wybudowania własnej linii kremacyjnej, aby nie tracić rynku. Przełoży się to też na zmianę modelu dużych, samodzielnych spopieliarni. Spodziewamy się, że samodzielne spopieliarnie będą inwestować w dodatkowe piece, nie w celu zwiększenia ilości kremacji, ale przede wszystkim zwiększenia jej dostępności czasowej o godzinie żądanej przez klientów. Posłużę się tu porównaniem rynku polskiego i hiszpańskiego. Obecnie w Polsce jest około 30 spopieliarni. Na koniec przyszłego roku ta ilość zwiększy się do 50–60 obiektów. W Hiszpanii dwa lata temu mieliśmy około 180 spopieliarni i ciągle powstają nowe. Efekt jest taki, że w Hiszpanii są miasta liczące 100 tys. mieszkańców, w których są 3 krematoria, lub istnieją krematoria, które mają 3 i więcej pieców mimo, że średnio na piec dziennie wykonują 3–4 kremacje. Wynika to wprost z oczekiwań klientów, którzy chcą powszechnej dostępności do usługi kremacji w dogodnych dla nich godzinach,

a nie terminie dyktowanym przez spopieliarnię. Spodziewamy się więc, że w ślad za pierwszymi krematoriami budowanymi przez zakłady pogrzebowe dysponującymi domami pogrzebowymi, pozostałe zakłady pogrzebowe z danego miasta będą musiały zdecydowanie rozważyć taką inwestycję, a istniejące samodzielne spopieliarnie dobudować dodatkowe linie kremacyjne, aby zapewnić właściwą usługę dla swoich klientów. Spowoduje to też konsolidację zakładów pogrzebowych ze spopieliarniami.

A co z procedurami, pozwoleniami? Inwestycja w krematorium często staje w martwym punkcie ze względu na protesty i problemy z urzędami.

Zauważyliśmy ten problem już kilka lat temu. Zwykle inwestor po raz pierwszy staje przed takim wyzwaniem i napotyka na wiele problemów natury administracyjnej. Od zeszłego roku oferujemy klientom wykonanie projektu krematorium wraz z uzyskaniem wszystkich niezbędnych pozwoleń budowlanych i środowiskowych. W chwili obecnej realizujemy już kilka takich inwestycji w różnych częściach Polski. Zdobyte dotychczas doświadczenie w tym zakresie pokazuje, że niezbędne jest odpowiednie podejście do takiego projektu i nie każdy projektant, mimo często doskonałej renomy i lokalnego doświadczenia, nie jest w stanie uzyskać pozwolenia na budowę. Dlatego zdecydowaliśmy, że problemy projektowo-proceduralne bierzemy na siebie. Znając doskonale obowiązujące przepisy prawa i posiadając doświadczenie w wykonywaniu projektów krematoriów i pozyskiwaniu pozwoleń jesteśmy w stanie sprawnie przeprowadzić inwestora przez cały ten złożony proces i to w krótszym czasie, niż inni projektanci. Dla standardowych sytuacji uzyskujemy pozwolenie na budowę w 5 miesięcy od podpisania umowy z nami, jeśli zdarzą się protesty to ten termin może się wydłużyć o kilka miesięcy. Zdejmujemy z klientów cały ten proces. Ofertę projektowania uzupełniamy wg. potrzeb klientów usługami po-

zyskania finansowania inwestycji oraz jej przeprowadzenia. Uzyskaliśmy tą drogą już 4 pozwolenia na budowę spopieliarni, kolejnych kilka projektujemy.

Co to znaczy „krematorium szyte na miarę”?

Każda inwestycja powinna być dobrze przemyślana i zaplanowana. Coraz większa liczba powstających krematoriów powoduje, że inwestor powinien posiadać odpowiednią strategię działania na danym rynku. Konkurencja cenowa ma krótkie nogi, bo nie pozwala na sfinansowanie inwestycji z generowanych przychodów w rozsądnym okresie czasu. Pomagamy klientom w zaplanowaniu tej części biznesu, aby mogli stworzyć atrakcyjną ofertę na swoim rynku, nie ponieśli nadmiernych inwestycji i budowali swoją firmę wraz z pojawiającymi się potrzebami ze strony ich klientów. Chodzi tu zarówno o lokalizację inwestycji, wielkość budynku, jego podział i możliwość rozbudowy, funkcje, które ma pełnić, koszt jego wykonania, wydajność linii kremacyjnej i jej wyposażenie, dodatkowe usługi lub funkcjonalności oferowane rodzinom oraz sposoby finansowania całego obiektu i wyposażenia.

Jeszcze niedawno pokutował na rynku dogmat, że aby wybudować krematorium trzeba liczyć na minimum 1000 kremacji rocznie, bo poniżej jest to działalność nieopłacalna. Nasi klienci, postępując wg. opracowanych przez nas projektów i modeli biznesowych, rozbudowując swój zakład pogrzebowy o własne usługi kremacyjne w pełni finansują poniesione inwestycje i koszty operacyjne wykonując tylko 20 kremacji miesięcznie. Wykonanie 1000–1500 kremacji w pełni spłaca kredyt zaciągnięty na budowę linii kremacyjnej. Więc pierwsze zakłady pogrzebowe na danym terenie, które zdecydują się na inwestycję w linię do kremacji szybciej odzyskają zainwestowany kapitał, przez co będą bardziej konkurencyjne do kolejnych budowanych spopieliarni.

Dziękuję za rozmowę

AEON FORM

Architekci na cmentarzach

Firmę Aeon Form założyli trzech dyplomowanych architektów, Aleksander Bielawski, Robert Kowalczyk i Dominik Sędzicki. Wieloletnie doświadczenie projektantów zbierane w polskich i zagranicznych biurach projektowych pozwoliło wnieść do branży funeralnej kompletnie nowe spojrzenia na dotychczasowe produkty takie jak trumny urny oraz nagrobki.

Sam pomysł, aby wejść do tak nietypowej dla architektów branży wziął się po realizacji projektu nagrobka dla austriackiego klienta, który zrealizował Dominik Sędzicki w wiedeńskim biurze architektonicznym. Realizacja ta była pierwszym bodźcem, aby zadać sobie pytanie, czy są w branży pogrzebowej profesjonalni projektanci, którzy swoją ofertą wychodzą naprzeciw klientom szukającym niepowtarzalnych form. Pierwsze wrażenie pokazało, że może to być nisza nad, którą warto się pochylić.

Analizując potencjał rynkowy, założyciele Aeon Form postanowili skupić się na dwóch dziedzinach, projektowaniu indywidualnych nagrobków na specjalne zamówienia klientów oraz produkcji i sprzedaży produktów seryjnych takich jak trumny i urny własnego projektu.

Firma została bardzo szybko doceniona i zdobyła I nagrodę w gdańskim konkursie Go Creatie! Biznes na start 2013 oraz III nagrodę w największym w Polsce konkursie tego typu Gdyński Biznesplan 2013, gdzie konkurowała z 761 projektami biznesowymi. Ale na tym dobra passa się nie skończyła. Zespół projektantów wygrał polski etap międzynarodowego konkursu dla branży kreatywnej Creatie Business Cup 2013 i pod koniec listopada pojechał reprezentować nasz kraj do Kopenhagi, gdzie doszedł do półfinału i zajął 6 miejsce.

Natomiast 1 listopada stało się głośno o firmie Aeon Form w mediach publicznych. Można było posłuchać jak i poczytać o rewolucyjnych produktach m. in. w Dzień Dobry TVN,



Przykładowe projekty nagrobków



Trumna CRISTAL

Urną TEAR DROP

Urną IGNITO

Polsacie, Telewizji Polskiej, Pulsie Biznesu, Wprost oraz innych stacjach telewizyjnych, radiowych i prasie drukowanej i internetowej.

Stylistyka produktów i projektów firmy Aeon Form została dzięki temu szybko doceniona zarówno w kraju jak i poza granicami. Na chwilę obecną firm realizuje odważne i eleganckie projekty nagrobków w Polsce oraz dystrybuuje hurtowo trumny i urny w krajach UE.

Na pytanie, co wyróżnia projekty Aeon Form od innych dostępnych na rynku zapytaliśmy współzałożyciela, Roberta Kowalczyka (RK).

RK: Zauważaliśmy, że wszystko w około nas się zmienia, to jak mieszkamy, jak ubieramy się, czym jeździmy, a na rynku pogrzebowym raczej panuje tradycja i konserwatyzm. A wiele osób podąża za trendami w każdej dziedzinie swojego życia, także tej ostatniej. Dlatego proponujemy stylistykę inspirowaną współczesnym wzornictwem. Staramy się, aby projekty były bardzo minimalistyczne i eleganckie w swojej formie i materiale. Na przykład urna w kształcie łzy wykonana z polerowanego aluminium. Natomiast przy projektowaniu nagrobków staramy się wysłuchać historii danej rodziny czy osoby tak, aby móc zainspirować się przy procesie twórczym. Daje to nam możliwość stworzenia niepowtarzalnego projektu, z którym mogą utożsamić się klienci.

Wraz z rozwojem firma planuje prowadzić także katalogowe projekty nagrobków, które będą alternatywą dla trochę mniej zamożnych klientów. Firma poszukuje firm kamieniarskich, które chciałyby współpracować przy realizacji odważnych projektów oraz dystrybutorów nowoczesnych trumien i urn.

Tabliczki z Graverline



Tadeusz Moczarski od 1990 roku prowadzi firmę rodzinną. Początki działalności jak w większości przypadków były skromne. Rok wcześniej padł system socjalistyczny, nie trzeba już było uzyskiwać każdorazowo zgody na wydrukowanie tak naprawdę czegokolwiek od Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Swoją działalność otworzył i w dalszym ciągu ją prowadzi w Częstochowie. Zaczynał od skromnej pracowni projektu grafiki komputerowej z nowymi jak na owe czasy komputerami. Obecnie posiada dobrze prosperującą pracownię architektoniczną zarządzaną przez najstarszego syna, Tadeusza. Dziwi się teraz, jak ojciec mógł cokolwiek zrobić na tamtym sprzęcie i oprogramowaniu.

Przez prawie ćwierć wieku działalności firma pana Tadeusza wypracowała dobrą pozycję w innych, mało popularnych

branżach. „Oczkiem w głowie” jest marka Graverline.com w której promuje bardzo łatwą w użyciu technologię druku sublimacyjnego. Metoda ta wykorzystywana jest w wielu gałęziach przemysłu, jako ciekawostkę można podać, że również przy zadruku tkanin np. w produkcji odzieży sportowej.

Ideą powstania marki Graverline.com było zapewnienie odbiorcom dużo łatwiejszej, szybszej i tańszej metody wykonania tabliczki pogrzebowej. Istotną sprawą było również rozwiązanie problemu z jakością wykonywanych tabliczek. Tabliczki wykonane za pomocą druku sublimacyjnego są zawsze perfekcyjnie doskonałe i uważane przez pana Moczarskiego za niedościgniony wzór.

Konsekwentne działania w celu obniżenia kosztów przyczyniły się do zastąpienia drogich i trudnych graficznych programów, autorskim bardzo prostym w obsłudze, specjalistycznym programem AutoGrav.

Na stronie internetowej firmy www.graverline.com jest udostępniony krótki film instruktażowy po obejrzeniu którego zdaniem Tadeusza Moczarskiego nikt nie będzie miał wątpliwości jak zaprojektować tabliczkę czy nekrolog.

Szanowni Państwo,

AutoGrav 2.14 to propozycja dla wszystkich zajmujących się wykonywaniem tabliczek funeralnych. Aplikacja w łatwy, prosty i bezpieczny sposób umożliwi wykonanie tabliczki lub wypisanie nekrologu. Nie wymaga programu CorelDRAW.

Zawartość płyty CD :

AutoGrav 2.14 - pełna wersja komercyjna ograniczona czasowo na okres 180 dni.

Wymagania: XP/Vista/7/8

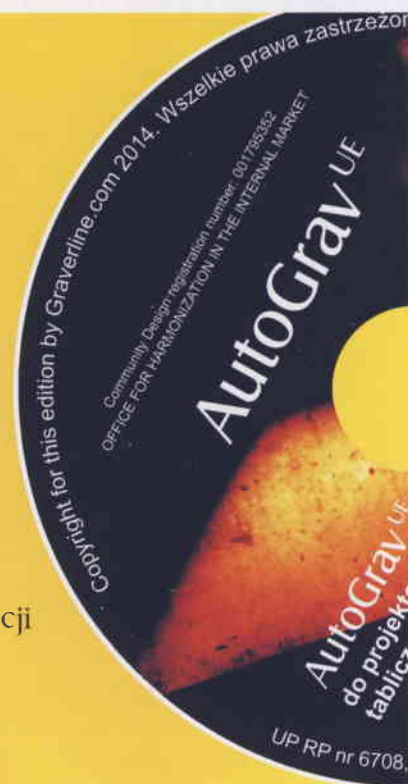
Rozmiar: 145 MB

Informacje: Tadeusz Moczarski 34 374 09 71

W celu przedłużenia i otrzymania licencji, należy dokonać rejestracji na stronie www.graverline.com podając kod : GRAV214

Otrzymają Państwo licencje wielostanowiskową oraz kwartalną aktualizację programu do dnia 31. 12. 2015 r.

www.graverline.com



GRAVERLINE.com
Work Becomes Easy

Branżowe Ubezpieczenia Majątkowe



Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe w porozumieniu z Towarzystwem Ubezpieczeń Compensa S.A. VIG, stworzyło specjalnie przygotowany dla branży pogrzebowej program ubezpieczeniowy.

Główną inicjatywą która nami kierowała była chęć stworzenia produktu ubezpieczeniowego który w swoich założeniach zapewniałby jak najszerszą ochronę ubezpieczeniową, ale głównie ukazanie Państwu problemu związanego z funkcjonowaniem naszej branży.

Świadczone przez nasze firmy usługi odbywają się w jak największym poszanowaniu czci zmarłego i uczuć najbliższej rodziny, dlatego też oprócz jak najwyższej jakości świadczonych usług powinniśmy zastanowić się nad zabezpieczeniem naszych firm i prowadzonego przez nas biznesu.

Odnosząc się do powyższego pragniemy w skrócie przedstawić założenia programu ubezpieczeniowego „Zakłady Pogrzebowe”.

- **Szeroki i elastyczny zakres ochrony** – oferujemy najszerszy zakres ryzyk, które można dowolnie łączyć i dostosowywać do indywidualnych potrzeb.
- **Brak ryzyk obowiązkowych** – płacisz tylko za to, czego potrzebujesz.
- **Dedykowane klauzule dla branży pogrzebowej** – możesz rozszerzyć zakres ubezpieczenia o klauzule dodatkowe przygotowane specjalnie dla branży.
- **Atrakcyjny system zniżek i rabatów** - dodatkowe bonusy oferujemy przy kompleksowym ubezpieczeniu mienia, zniżki dla samochodów firmowych a także prywatnych ubezpieczeń.

Sam wybierasz zakres ubezpieczenia swojej firmy:

- **od wszystkich ryzyk (all risks)** – ochrona obejmuje wszystkie ryzyka za wyjątkiem wyłączonego z OWU, lub
- **od ryzyk nazwanych** takich jak:
 - ogień i inne zdarzenia losowe, w tym powódź oraz zalanie,
 - kradzież z włamaniem i rabunek,
 - wandalizm, w tym graffiti,Dodatkowo możesz ubezpieczyć:
 - maszyny elektryczne od szkód elektrycznych,
 - urządzenia, aparaty chłodnicze od awarii u uszkodzeń,
 - stłuczenie szyb i innych przedmiotów, w tym ład chłodniczych, lodówek i kolektorów słonecznych,
 - mienie w transporcie, w tym załadunek i wyładunek.
- **ubezpieczenia OC** - z tytułu prowadzenia działalności i posiadania mienia np. OC za szkody wyrządzone pracownikom (OC pracodawcy), OC za szkody wyrządzone przez podwykonawcę (OC podwykonawcy), OC za produkt a także szkody mające postać Czystych Strat Finansowych oraz naruszenia dóbr osobistych,
- **ubezpieczenie pracowników firm od następstw nieszczęśliwych wypadków** zapewniając szeroką ofertą świadczeń dodatkowych,
- **usługi assistance:** pomoc fachowca, informatyka, pomoc medyczną w razie nieszczęśliwego wypadku, dostęp do infolinii prawnej oraz usługi concierge.

Poza zakresem ubezpieczenia program „Zakłady Pogrzebowe” to:

- najniższa składka na rynku już od 200 zł rocznie*
- dodatkowe zniżki dla członków Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego dla pojazdów firmowych i prywatnych ubezpieczeń
- atrakcyjna forma zawarcia polisy: wypełniasz wniosek a polisę otrzymujesz kurierem

*składka minimalna za ryzyko

WARIANT 1.

UBEZPIECZENIE MIENIA OD OGNIA I INNYCH ZDARZEŃ LOSOWYCH

Przedmiot ubezpieczenia	System ubezpieczenia	Suma ubezpieczenia
Maszyny, urządzenia i wyposażenie - wartość: odtworzeniowa	sumy stałe	20 000 zł
Środki obrotowe	sumy stałe	25 000 zł
Wartości pieniężne	sumy stałe	10 000 zł
Nakłady inwestycyjne	pierwsze ryzyko	20 000 zł
Mienie osób trzecich	sumy stałe	3 000 zł

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
Automatycznego pokrycia	4 000 zł
Mienia od szkód elektrycznych	10 000 zł

UBEZPIECZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ

Zakres ubezpieczenia: wariant podstawowy

Suma gwarancyjna: 100 000 zł na jedno i wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
KL 1 OC pracodawcy	100 000 zł
KL 3 OC za szkody w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, czyszczenia, naprawy, serwisu	100 000 zł
KL 8 OC podwykonawcy	100 000 zł

UBEZPIECZENIA ASSISTANCE

Wariant: rozszerzony

Składka za pakiet: 734,00 zł

Dodatkowe rozszerzenia ochrony za opłatą dodatkowej składki:

Klauzula awarii i uszkodzeń maszyn, urządzeń lub aparatów chłodniczych

Limit: 20 000 zł

Składka: 150,00 zł

WARIANT 2.

UBEZPIECZENIE MIENIA OD OGNIA I INNYCH ZDARZEŃ LOSOWYCH

Przedmiot ubezpieczenia	System ubezpieczenia	Suma ubezpieczenia
Maszyny, urządzenia i wyposażenie - wartość: odtworzeniowa	sumy stałe	50 000 zł
Środki obrotowe	sumy stałe	40 000 zł
Wartości pieniężne	sumy stałe	15 000 zł
Nakłady inwestycyjne	pierwsze ryzyko	35 000 zł
Mienie osób trzecich	sumy stałe	5 000 zł

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
Automatycznego pokrycia	14 000 zł
Mienia od szkód elektrycznych	20 000 zł
Poszukiwania przyczyn powstania szkody	10 000 zł
Zwiększonych kosztów działalności	20 000 zł
Awarii i uszkodzeń maszyn, urządzeń lub agregatów chłodniczych	20 000 zł

UBEZPIECZENIE MIENIA OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM I RABUNKU

Przedmiot ubezpieczenia	System ubezpieczenia	Suma ubezpieczenia
Maszyny, urządzenia i wyposażenie: elektroniczne wartość: odtworzeniowa	pierwsze ryzyko	4 000 zł
Maszyny, urządzenia i wyposażenie wartość: odtworzeniowa	pierwsze ryzyko	3 000 zł
Środki obrotowe	pierwsze ryzyko	5 000 zł
Mienie osób trzecich	pierwsze ryzyko	1 000 zł
Kradzież z włamaniem: gotówka	pierwsze ryzyko	10 000 zł
Wartości pieniężne od rabunku w lokalu	pierwsze ryzyko	5 000 zł

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
Automatycznego pokrycia	1 400 zł
Sprzętu elektronicznego od szkód materialnych	5 000 zł

UBEZPIECZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ

Zakres ubezpieczenia: wariant rozszerzony

Suma gwarancyjna: 100 000 zł na jedno i wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
KL 1 OC pracodawcy	100 000 zł
KL 3 OC za szkody w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, czyszczenia, naprawy, serwisu	100 000 zł
KL 4 OC w rzeczach ruchomych osób trzecich znajdujących się w pieczy pod dozorem	100 000 zł
KL 8 OC podwykonawcy	100 000 zł
KL 13 OC za szkody spowodowane w związku z organizowaniem imprez	100 000 zł

UBEZPIECZENIE SZYB I INNYCH PRZEDMIOTÓW OD STŁUCZENIA

Przedmiot ubezpieczenia: stałe oszklenia zewnętrzne

Suma ubezpieczenia: 3 000 zł

UBEZPIECZENIA ASSISTANCE

Wariant: rozszerzony

Składka za pakiet: 1773,00 zł

Dodatkowe rozszerzenia ochrony za opłatą dodatkowej składki:

Włączenie odpowiedzialności za szkody mające postać czystych strat finansowych

Kl. C.S.F. z limitem 20 000 zł – **składka: 200,00 zł,**

Kl. C.S.F. z limitem 30 000 zł – **składka: 300,00 zł,**

Kl. C.S.F. z limitem 40 000 zł – **składka: 400,00 zł,**

Kl. C.S.F. z limitem 50 000 zł – **składka: 500,00 zł,**

WARIANT 3.

UBEZPIECZENIE MIENIA OD OGNIĄ I INNYCH ZDARZEŃ LOSOWYCH

Przedmiot ubezpieczenia	System ubezpieczenia	Suma ubezpieczenia
Maszyny, urządzenia i wyposażenie - wartość: odtworzeniowa	sumy stałe	70 000 zł
Środki obrotowe	sumy stałe	50 000 zł
Wartości pieniężne	sumy stałe	20 000 zł
Nakłady inwestycyjne	pierwsze ryzyko	35 000 zł
Mienie osób trzecich	sumy stałe	5 000 zł

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
Automatycznego pokrycia	21 000 zł
Mienia od szkód elektrycznych	30 000 zł
Poszukiwania przyczyn powstania szkody	10 000 zł
Zwiększonych kosztów działalności	50 000 zł
Awarii i uszkodzeń maszyn, urządzeń lub agregatów chłodniczych	40 000 zł

UBEZPIECZENIE MIENIA OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM I RABUNKU

Przedmiot ubezpieczenia	System ubezpieczenia	Suma ubezpieczenia
Maszyny, urządzenia i wyposażenie: elektroniczne wartość: odtworzeniowa	pierwsze ryzyko	10 000 zł
Maszyny, urządzenia i wyposażenie wartość: odtworzeniowa	pierwsze ryzyko	5 000 zł
Środki obrotowe	pierwsze ryzyko	15 000 zł
Mienie osób trzecich	pierwsze ryzyko	3 000 zł
Kradzież z włamaniem: gotówka	pierwsze ryzyko	20 000 zł
Wartości pieniężne od rabunku w lokalu	pierwsze ryzyko	10 000 zł
Wartości pieniężne w czasie transportu	pierwsze ryzyko	10 000 zł
Nakłady inwestycyjne	pierwsze ryzyko	5 000 zł

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
Automatycznego pokrycia	4 000 zł
Sprzętu elektronicznego od szkód materialnych	5 000 zł
Elementów zewnętrznych przymocowanych na stałe do budynków i budowli	5 000 zł

UBEZPIECZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ

Zakres ubezpieczenia: wariant rozszerzony

Suma gwarancyjna: 200 000 zł na jedno i wszystkie zdarzenia w okresie ubezpieczenia

Klauzule dodatkowe:

Nazwa klauzuli	Limit odpowiedzialności
KL 1 OC pracodawcy	200 000 zł
KL 2 OC najemcy ruchomości	200 000 zł
KL 3 OC za szkody w rzeczach stanowiących przedmiot obróbki, czyszczenia, naprawy, serwisu	200 000 zł
KL 4 OC za szkody w rzeczach ruchomych osób trzecich znajdujących się w pieczy, pod dozorem lub kontrolą Ubezpieczonego	200 000 zł
KL 8 OC podwykonawcy	200 000 zł
KL 9 OC za szkody będące następstwem zdarzenia powstałego poza RP z wyłączeniem USA i Kanady	200 000 zł
KL 11 OC za koszty wynikające z utraty, zniszczenia lub zaginięcia dokumentów powierzonych Ubezpieczonemu w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą	200 000 zł
KL 13 OC za szkody spowodowane w związku z organizowaniem imprez	200 000 zł

UBEZPIECZENIE SZYB I INNYCH PRZEDMIOTÓW OD STŁUCZENIA

Przedmiot ubezpieczenia: stałe oszklenia zewnętrzne

Suma ubezpieczenia: 5 000 zł

ciąg dalszy na następnej stronie

Przedmiot ubezpieczenia: szklane lub kamienne elementy stanowiące część składową mebli, gablot, zamocowane na stałe lustra, oszklenia reklamowe, tablice świetlne, rurki neonowe

Suma ubezpieczenia: 3 000 zł

UBEZPIECZENIE MIENIA OD WANDALIZMU

Zakres rozszerzony o szkody powstałe w wyniku grafitti

Suma ubezpieczenia: 20 000 zł

UBEZPIECZENIA ASSISTANCE

Wariant: rozszerzony

Składka za pakiet: 2952,00 zł

Dodatkowe rozszerzenia ochrony za opłatą dodatkowej składki:

Włączenie odpowiedzialności za szkody mające postać czystych strat finansowych

Kl. C.S.F. z limitem 20 000 zł – **składka: 200,00 zł,**

Kl. C.S.F. z limitem 30 000 zł – **składka: 300,00 zł,**

Kl. C.S.F. z limitem 40 000 zł – **składka: 400,00 zł,**

działamy od 1991 roku
MULTIAGENCJA
Ewa i Ryszard Grabalscy, Grzegorz Karczewski

COMPENSA 
VIENNA INSURANCE GROUP

Informacje:

Grzegorz Karczewski

ul. Sienkiewicza 25, 05-500 Piaseczno

kom. 514 893 570, tel./fax: 22 757 02 85

www.multiagencja.pl, e-mail: multiagencja@hot.pl



Kuhlmann Cars®

Oficjalny przedstawiciel na Polskę

Grzegorz Bartoszek • G&G Company

ul. Dolna 1 • 44 171 Ptawnowice

Telefon: 0665 103100 • www.kuhlmann-cars.de

Kredyt, leasing, ubezpieczenie zapewniamy kompleksową obsługę.



Zostań też jednym z wielu zadowolonych klientów, tak jak pan Dudczak z firmy pogrzebowej „DUDCZAK”

Model „LAUSANNE” –
pięćosobowy

FUNERAL



FINANCE

FINANSOWE WSPARCIE BRANŻY POGRZEBOWEJ

WYPŁATA ZASIĘKU
POGRZEBOWEGO
W 24H

ZAUFALI NAM
62 ZAKŁADY
POGRZEBOWE!!!

FINANSUJEMY JUŻ
1054 USŁUG
MIESIĘCZNIE!!!

PIERWSZY ZASIĘK GRATIS!!!

SPRAWDŹ JAKIE TO PROSTE! REFUNDACJA KOSZTÓW
POGRZEBU OD WIEŃCA PO POMNIK WŁĄCZNIE!

ZADZWOŃ DO NASZEGO
PRZEDSTAWICIELA
TEL. +48 509 731 236

FUNERAL FINANCE SP. Z O.O.
59-220 LEGNICA
UL. KARDYNAŁA BOLESŁAWA KOMINKA 9
TEL. 76 721 65 47, FAX 76 723 72 12
TEL.KOM.: +48 509 731 236
WWW.FUNERALFINANCE.PL

Przeszczepy tkanek szansą na zdrowie i życie



**Joanna
Gwiazda - Weczera**

Daleko posunięty rozwój w dziedzinie medycyny, praktyka szpitalna, doświadczenie i wyrobiona opinia specjalistów medycznych kierują uwagę na fakt, iż sztuczne zamienniki tkankowe nie są w stanie dorównać tym pobranym od innego człowieka i zastosowane u biorcy. Dlatego przeszczepy tkankowe wykorzystywane są już od dawna jako metoda leczenia schorzeń różnego rodzaju i patologii. Jedynym ograniczeniem w stosowaniu przeszczepów jest deficytowa liczba dawców. Zaznajomienie się z aktami prawnymi, medycznymi i etycznymi mającymi bezpośredni związek z taką metodą leczenia jest niezwykle ważne z punktu widzenia społecznego oraz osobistego, gdyż każdy z nas może w każdej chwili znaleźć się w sytuacji biorcy albo dawcy.

Do przeszczepów tkankowych najczęściej zalicza się: przeszczepy zastawek serca, kostek słuchowych, rogówek oka, kości, ścięgien, więzadeł i łąkotec. Na przestrzeni lat wykorzystanie naturalnych zamienników tkankowych od dawców znalazło zastosowanie w ortopedii, kardiologii, okulistyce, chirurgii urazowej, neurochirurgii, chirurgii plastycznej, otolaryngologii oraz w leczeniu wielopowierzchniowych oparzeń. Odpowiednio wypreparowany materiał tkankowy stymuluje regenerację tkanek w miejscu ich zaimplantowania, pełnią funkcje podporowe do czasu odbudowy własnych tkanek biorcy, chronią przed utratą płynów tkankowych i przed zakażeniami.

Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów jest podstawowym aktem prawnym w Polsce jeżeli chodzi o transplantologię. Polskie prawo zezwala na to, że każda zmarła osoba może być ewentualnym dawcą tkanek. Jeżeli za życia dana osoba złożyła pisemny sprzeciw do Centralnego Rejestru Sprzeciwów, decyzja takiej osoby jest szanowana i przeszczep nie może być dokonany. Istnieje również tzw. zgoda domniemana czyli dana osoba nie zgłosiła swojego sprzeciwu więc prawnie zgadza się na pobranie swoich tkanek po śmierci. Z prawnego punktu widzenia osobiście decydujemy co się stanie po śmierci z naszym ciałem. Tak więc w świetle ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów zgoda ro-

dziny zmarłego na pobranie tkanek do późniejszego przeszczepu nie jest wymagana. Ciało ludzkie nie jest rzeczą, więc prawo własności go nie obowiązuje, nie należy też do spadku, jak również nie stanowi przedmiotu obrotu prawnego. Ewentualny sprzeciw bliskich zmarłego nie powinien wpływać na decyzję o przeprowadzeniu pobrania. Według prawa ochronie podlega jedynie dobro osobiste najbliższej rodziny, a to stanowi jej sfera uczuciowa związana z pamięcią po utracie bliskiej osoby.

Dawcami tkankowymi mogą zostać osoby, którzy zmarli w wyniku zatrzymania akcji serca. Są to osoby, które śmierć poniosły w szpitalu lub na skutek pewnych zdarzeń np. w wyniku wypadku komunikacyjnego, powieszenia itd. Dużą rolę odgrywa wtedy orientacyjny czas, kiedy nastąpił zgon. Takie osoby mogą zostać tylko i wyłącznie dawcami tkanek: skóry, kości, rogówek oka, więzadeł, zastawek serca, ścięgien i łąkotec. Pobranie tkanek od zakwalifikowanych dawców zostaje przeprowadzone zawsze na sali sekcyjnej w prosektorium w szpitalach, w zakładach medycyny sądowej oraz w zakładach pogrzebowych posiadających salę sekcijną.

Kto może zostać zakwalifikowany jako dawca do przeszczepu? Pierwszą rzeczą, która należy sprawdzić to czy osoba zmarła posiada świeże tatuaże na ciele tzn. takie które zostały wykonane do 12 miesięcy wstecz. Wiąże się to z możliwością zarażenia wirusem HIV lub wirusami zapalenia wątroby typu B i C. Wykrycie obecności wirusów cza-

sami trwa kilka miesięcy dlatego musi być zachowany okres 12 miesięcy dający pewność, że dana osoba nie była nosicielem. Dawcą może zostać każdy w wieku 5-70 lat i spełnia konkretne wytyczne, narzucone przez Banki Tkanek.

Wszystkie czynności wykonywane przy ciele osoby zmarłej przebiegają w pełnym poszanowaniu dla niej. Tkanki są pobierane zgodnie ze sztuką chirurgii, więc późniejsze wystawienie ciała w otwartej trumnie jest jak najbardziej możliwe. Poza tym w przypadku pobierania rogówek istnieje obowiązek umieszczenia w miejscu pobranych gałek ocznych protezy, dzięki czemu ciało wygląda naturalnie.

Aby tkanki pobrane mogły trafić do biorcy muszą przejść szereg specjalistycznych procedur. Najpierw muszą być należycie przygotowane do pobrania a tu decydującą rolę pełni czas, gdyż aby tkanki mogły być wartościowym materiałem leczniczym, czas pobrania musi mieścić się w pewnych ramach. Do 18 godzin od chwili zgonu dawcy w przypadku rogówek oka, 24 godzin w przypadku zastawek serca, ścięgien i łąkotec oraz do 48 godzin w przypadku kości. Później pobrany materiał poddawany jest preparowaniu. W czasie wstępnej preparacji ocenia się makro-

skopowo czy tkanki nie mają wad anatomicznych, uszkodzeń mechanicznych czy zmian zwyrodnieniowych. W celu kwalifikacji pobiera się wycinki do badań histopatologicznych, które mają na celu wykluczenie procesów zapalnych, zwyrodnieniowych lub nowotworowych. Wykonywane są też badania mikrobiologiczne wykluczające zakażenia luba zanieczyszczenia bakteryjne i grzybiczne. W celu uniknięcia groźnych chorób badana jest także krew zmarłego. W dalszym etapie tkanki poddawane są konserwacji metodą zamrażania w niskich temperaturach (-70°C do -150°C), przez tzw. liofilizację, czyli odwadnianie w głębokim zamrożeniu lub metodą przechowywania w płynach konserwujących. Ostatecznie tak przygotowany materiał tkankowy przechowywany jest do momentu zgłoszenia zapotrzebowania a następnie przekazywany do wszczepienia. Tymi wszystkimi procedurami zajmują się Banki Tkanek czyli wyspecjalizowane laboratoria, które przygotowują i przechowują tkanki do celów leczniczych. Banki tkanek działają na zasadach non profit czyli nie działają dla osiągnięcia zysku. A wszelkie koszty związane z wypreparowaniem, obróbką i magazynowaniem tkanek są refundowane.

W Polsce pobrania tkankowe odbywają się tylko legalnie a procedury z tym związane są cały czas kontrolowane. Ministerstwo Zdrowia powołało do nadzoru nad pobraniami dwie jednostki: Centrum Organizacyjno-Koordynacyjne Do Spraw Transplantacji „Poltransplant” oraz Krajowe Centrum Bankowania Tkanek i Komórek. Natomiast odbiorca preparatów tkankowych są wyłącznie zakłady opieki zdrowotnej, które zajmują się przeszczepianiem tkanek.

Dokumenty związane:

- Ustawa z dnia 1 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (Dz.U. 2005 nr 169 poz. 1411)
- Dyrektywa 2004/23/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie ustalenia norm jakości i bezpiecznego oddawania, pobierania, testowania, przetwarzania, konserwowania, przechowywania i dystrybucji tkanek i komórek ludzkich.

Artykuł powstał na podstawie materiałów Fundacji Rozwoju Kardiologii im. prof. Zbigniewa Religi.



*Producent namiotów
pogrzebowych*



- Łatwy transport
- Wodoszczelność
- Montaż w 5 minut
- Złote i srebrne wykończenia
- Dowolne nadruki reklamowe

5 lat gwarancji

tel. 32 720 63 56
www.mitko.pl

W Zakopanem pożegnano **Franciszka Gąsienicę-Gronia** pierwszego polskiego medalistę Zimowych Igrzysk Olimpijskich



W dniu 2 sierpnia 2014 roku o godz. 12.00 w Kościele Świętego Krzyża przy ul. Zamoyskiego w Zakopanem rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe śp. Franciszka Gąsienicę-Gronia.

Po uroczystościach kościelnych trumna ze zwłokami olimpijczyka-medalisty została umieszczona miejscowym zwyczajem na zaprzężonej w dwa konie dorożce i w kondukcje pieszymi ulicami Zakopanego odprowadzona została na miejscowy cmentarz przy ul. Nowotarskiej.

W ostatniej drodze, prócz rodziny, przyjaciół i olimpijczyków z Podhala, towarzyszyły mu delegacje m.in. PKOl, PZN, TZN, nowotarskiego Klubu Olimpijczyka, a także klubów, stowarzyszeń i organizacji sportowych, władz samorządowych, Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego im. Stanisława Marusarza w Zakopanem a także mieszkańcy Za-

kopanego jak też będący w Zakopanem turyści z całego kraju.

Franciszek Gąsienica Groń (ur. 30 września 1931 w Zakopanem, zm. 31 lipca 2014 po ciężkiej chorobie) – polski

narciarz, kombinator norweski, skoczek narciarski, olimpijczyk, reprezentant Polski. Pierwszy polski medalista zimowych igrzysk olimpijskich w 1956 roku. Zdobył brązowy medal w kombinacji norweskiej podczas Igrzysk we włoskiej miejscowości Cortina d'Ampezzo. Oprócz brązowego krążka olimpijskiego dostał także brązowy medal Mistrzostw Świata od Federacji FIS (Międzynarodowa Federacja Narciarska), gdyż medaliści olimpijscy wówczas takowe otrzymywali.

W glorii medalisty olimpijskiego powrócił do Zakopanego. Były przywitania, kronika filmowa nakręciła film, ale główną nagrodą za medal olimpijski był... talon na motocykl WFM który kupił za swoje oszczędności i pieniądze otrzymane z klubu.

W latach 1948-64 był zawodnikiem klubu Wisła-Gwardia Zakopane. Po za-



kończeniu kariery sportowej w 1965 pełnił w nim funkcję trenera. Zasłużony Mistrz Sportu, odznaczony m.in. Srebrnym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe i Krzyżem Kawalerskim OOP. Wychował ponad 40 mistrzów Polski w skokach, kombinacji norweskiej, a także w biegach i sztafetach narciarskich.

Był honorowym gościem Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Turynie (2006 r). Zasłużony Mistrz Sportu, został odznaczony Srebrnym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Krzysztof Wolicki



Cmentarz na Pęksowym Brzyzku w Zakopanem



Zakopane stolica Tatr to nie tylko Krupówki, Giewont czy Kasprowy Wierch. Zakopane to też historia miasta z którą nierozdzielnie łączy się Cmentarz Zasłużonych na Pęksowym (nazywany też starym cmentarzem) — pierwszy zakopiański cmentarz przy ul. Kościeliskiej, powstały w około 1850 roku, na którym od lat dwudziestych XX wieku chowano — oprócz tych, którzy posiadali tu rodzinne grobowce — już tylko ludzi wybitnych i zasłużonych dla Zakopanego, Tatr i Podhala.

Nazwa cmentarza pochodzi od nazwiska darczyńcy ziemi, na której jest zlokalizowany, Jana Pęksy. W gwarze góralskiej „brzyz” („brzyzek”) oznacza urwisko nad potokiem.

Pęksowy Brzyzek jest miejscem szczególnym w historii Zakopanego. Jest śladem istnienia tych, którzy jak Tytus Chałubiński kreowali rzeczywistość miasta i tych, którzy tworzyli jego legendę, jak Sabała (właśc. Jan Krzeptowski) góral podhalański, honorowy przewodnik tatrzański, muzykant, myśliwy, gawędziarz i pieśniarz, czy słynny skoczek narciarski i kurier tatrzański Stanisław Marusarz. Jest śladem ostatnim artystów związanych z Tatrami, wrosłych swą twórczością w podhalański folklor oraz pamięcią o znanych przewodnikach tatrzańskich. Prawie każdy, kto zapisał się w dziejach miasta i Tatr znalazł tu swoje miejsce.

Na Pęksowym Brzyzku znajduje się około 500 grobów, w tym 250 osób zasłużonych. Cmentarz otacza kamienny mur. Prawie wszystkie nagrobki są niepowtarzalnymi dziełami sztuki, wykonanymi w drewnie, metalu lub kamie-



niu kapliczkami, górskimi krzyżami, rzeźbionymi w motywy podhalańskie, malowanymi na szkle. Wiele z nich powstało w pracowni Władysława Hasióra (gdy jeszcze uczył w Liceum Technik Plastycznych w Zakopanem), m.in. rzeźby na grobie Marii Witkiewiczowej, Józefa Fedorowicza „Pimka”, Antoniego Rzęsy, Wandy Widigierowej.

Zaraz przy wejściu, z prawej strony, znajduje się symboliczny grób Witkacego, razem z mogiłą jego matki. Nieco dalej pochowany jest Stanisław Marusarz (z żoną Ireną), Helena Marusarzów-

na i Kornel Makuszyński, na którego nagrobku palą się lampki przyniesione przez dzieci. Naprzeciw, po drugiej stronie alejki, znalazł swoje miejsce grób Władysława Orkana, z jego lewej strony spoczęły prochy Kazimierza Przerwy-Tetmajera, z prawej zaś Tytusa Chałubińskiego, a w drugim rzędzie Sabały i Stanisława Witkiewicza. W głębi cmentarza, znajdują się nagrobki Karola Stryjeńskiego, Antoniego Kenara, Jana Długosza, Antoniego Rzęsy (którego dłuta jest pomnik na mogile Antoniego Kenara), Władysława Hasióra. Na końcu

cmentarza, pod murem, najnowsza historia w dziejach cmentarza — kamienny nagrobek Mieczysława Biernackiego, artysty-kowala i muzyka, który górską filozofią połączył rzemiosło i sztukę.

Przed cmentarzem po lewej stronie od wejścia znajduje się zabytkowy kościółek pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, najstarszy drewniany kościół w Zakopanem, powstały w latach 1847–1852. Wystrój wnętrza tworzą obrazy ludowe oraz drewniane figurki pochodzące z połowy XIX wieku.



Cmentarze Warszawskich Powązek — Pomnikiem historii



Zespół zabytkowych cmentarzy wyznaniowych na Powązkach w Warszawie uznany za Pomnik Historii.

3 lipca 2014 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski podpisał rozporządzenie (Dz.U. 2014, poz. 956), w sprawie uznania za Pomniki Historii: Zespołu zabytkowych cmentarzy wyznaniowych na Powązkach w Warszawie.

Uznanie obiektu nieruchomego za Pomnik Historii jest jedną z prawnych form ochrony konserwatorskiej zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek Ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego, w drodze rozporządzenia, uznaje za Pomnik Historii zabytek nieruchomy, o szczególnej wartości dla kultury, wpisany uprzednio do rejestru zabytków. Status Pomnika Historii jest szczególną formą nobilitacji i oznacza uwzględnienie obiektu w elitarnym gronie najważniejszych zabyt-

ków o znaczeniu ogólnokrajowym. Zabytek taki posiada wartości historyczne, naukowe i artystyczne o znaczeniu ponadregionalnym dla polskiego dziedzictwa kulturalnego — wartości utrwalone w świadomości społecznej, stanowiące źródło inspiracji dla kolejnych pokoleń.

Wielokulturowy charakter Zespołu kształtował się pod wpływem przełomowych zmian społecznych i geopolitycznych na przełomie XVIII – XIX ww.

W dniu dzisiejszym pełni w świadomości Polaków funkcję panteonu jako miejsce spoczynku wybitnych osobistości świata kultury, nauki, gospodarki, polityki i wojskowości, których dorobek ma szczególne znaczenie dla tożsamości narodu.

Nekropolie były terenem walk powstań niepodległościowych i miejscem wielu demonstracji patriotycznych. Pozostają także świadectwem tolerancji

AKCESORIA FUNERALNE

NIEZASTĄPIONE W TWOJEJ FIRMIE NOSZE PODBIERAKOWE MODEL PRT-YXH-4B



REGULOWANA
DŁUGOŚĆ

LEKIE
I WYTRZYMAŁE

SKŁADANE

KOMPLET PASÓW
SPINAJĄCYCH

PRIMA-TECH S.C.
ul. Górna 2A
42-262 Poczesna k/Cz-wy

PRIMA
TECH

tel./fax/ +48 34 328 51 48
e-mail: primattech@op.pl
www.funeralne.com



religijnej i wielokulturowości naszego społeczeństwa, na którym znajdują się wysokiej klasy obiekty sztuki sepulkralnej.

Pomnik historii obejmuje następujące cmentarze warszawskich Powązek:

- **Cmentarz Powązkowski (rzymskokatolicki, zwany Starymi Powązkami 1790 r.),**
- **Cmentarz Ewangelicko-Augsburski (1792 r.),**
- **Cmentarz Ewangelicko-Reformowany (1792 r.),**
- **Cmentarz Żydowski (1806 r.),**
- **Muzułmański Cmentarz Kaukaski (1838 r.),**
- **Muzułmański Cmentarz Tatarski (1867 r.).**

Skupisko historycznych nekropolii wyznawców chrześcijaństwa, judaizmu i islamu jest zjawiskiem rzadkim i wyróżnia Powązki na tle Europy.

W Warszawie do tej pory tytułem pomnika historii uhonorowano dwa miejsca: Stare Miasto z Traktem Królewskim i Wilanowem (od 1994 r.) i zespół Stacji Filtrow (od 2012 r.).

W Polsce tytuł ten nadano miejscom takim jak pole bitwy pod Grunwaldem (od 2010 r.), Jasna Góra w Częstochowie (od 1994 r.) czy kopalnia soli w Wieliczce.

Szanownej Pani

Beacie Łobacz

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają Prezes, Zarząd, pracownicy biura Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego
wraz z Redakcją DF MEMENTO

Zapomniany przez władze Będziński Cmentarz Komunalny



W ubiegłym miesiącu w centrum Będzina na frontonie budynku przy Alei Kołłątaja tuż przed światłami na skrzyżowaniu z ulicą Sienkiewicza pojawił się banner wyrażający niezadowolenie mieszkańców ze stanu w jakim znajduje się cmentarz komunalny. Zniszczone ogrodzenia, przeładowane kosze na śmieci i niezadbane alejki nie przystoją do miejsca kultu pamięci zmarłych. Tymczasem od 2010 roku władze miasta nie przeznaczyły ani grosza na poprawę bezpieczeństwa i wyglądu będzińskiej nekropolii.

Ostatni remont na cmentarzu komunalnym odbył się w 2010 roku. Naprawiono wtedy ogrodzenie od strony ul. 27 stycznia oraz betonowe schody przy wejściu od ul. Żeromskiego – koszt naprawy wyniósł ponad 17 tysięcy zł. Od tego czasu, mimo, że wygląd nekropolii pozostawia wiele do życzenia, miasto nie przeznaczają na ten cel żadnych środków. Podkreślimy, że z tytułu funkcjonowania cmentarza gmina uzyskuje niemałe

przychody m.in. związane z opłatami za korzystanie z nekropolii (np. za udostępnienie miejsca pochówku, czy też z korzystania z kaplicy pogrzebowej). Jak udało się ustalić dochody cmentarza w 2011 roku wyniosły około 166 tys. zł, w 2012 roku około 141 tys. zł a w 2014 roku dochody wyniosły około 205 tys. zł.

Wydatki związane z bieżącą obsługą cmentarza (z wyłączeniem inwestycji i remontów, na które pieniędzy w ogóle nie przeznaczono) wyniosły w tym samym okresie kolejno w przybliżeniu: 27 tys. zł, 43 tys. zł i 41 tys. zł.

Jak widać kwoty te nie przekraczały 1/3 przychodów z cmentarza jakie wpływały do kasy miasta.

Mimo to, jak widać, władze Będzina zdają się nie dostrzegać niszczących cmentarnych murów, a mieszkańcy muszą się dopominać o szacunek dla miejsca kultu, głośno wyrażając swoje oburzenie.

W lokalnej prasie od jakiegoś czasu pojawiały się informacje o pogarszają-

cym się stanie Cmentarza Komunalnego w Będzinie, który miał pod opieką radny Rady Miasta Marian Pietrzyk. Nie wiadomo czy z powodu zaniedbań został właśnie „karnie” przeniesiony do pracy w innej spółce (również miejskiej) tj. MZBM. Jak złośliwi mawiają, gdyby na Cmentarzu sprawiał się lepiej, mógłby zająć fotel prezesa, tym samym osiągnąwszy poziom swojego syna Rafała Pietrzyka zasiadającego na fotelu prezesa będzińskich wodociągów.

Na dzień dzisiejszy kierownikiem będzińskiego cmentarza komunalnego jest pani Magdalena Borówka. Zarząd cmentarza zaczął pracować nad poprawą wizerunku. Między innymi naprawiono ogrodzenie, śmieci z pojemników są na bieżąco wybierane.

W kolejnych numerach będziemy przedstawiali informację o stanie będzińskiego cmentarza komunalnego.

Red.

Co powinien wiedzieć pracodawca i jak postępować

Z niebezpieczeństwem wystąpienia zakażenia należy obchodzić się w ten sam sposób jak z każdą inną kwestią dotyczącą bezpieczeństwa pracy, taką jak czynności wykonywane ręcznie czy niebezpieczeństwo wiążące się z substancjami chemicznymi wykorzystywanymi w pracy.

Należy zatem:

- określić niebezpieczeństwo
- ocenić ryzyko
- ograniczyć je

Oprócz umyślnego kontaktu ze szczątkami ludzkimi podczas pracy może dojść do nieumyślnego kontaktu, przykładowo podczas wykopalisk archeologicznych czy innych prowadzonych prac, podczas których szczątki ludzkie mogą zostać znalezione przez wezwanego na miejsce biegłego. Należy ocenić prawdopodobieństwo wystąpienia takiego kontaktu i przedsięwziąć odpowiednie środki zapobiegawcze.

Oprócz kwestii rozważenia ryzyka, na jakie narażeni są Twoi pracownicy, należy również ocenić, czy Twoja praca naraża na ryzyko zakażenia inne osoby, np. krewnych osób zmarłych (przy zwłokach wystawionych w kaplicy) czy pracowników policji obecnych przy ekshumacji. Zgodnie z przepisami BHP należy zapewnić ochronę również takim osobom

Istotne informacje 1: Podwykonawcy

Podjmując współpracę z np. balsamistą czy ze specjalistycznym przedsiębiorstwem ekshumacyjnym należy pamiętać, że przestrzeganie przepisów BHP dotyczy zarówno Ciebie, jak i Twojego podwykonawcy. Obowiązki wynikające z nich można sprecyzować w umowie, jednak obie strony powinny być ich świadome.

Należy zatem:

- sprawdzić kompetencje podwykonawcy,
- uzgodnić ocenę ryzyka,
- określić procedury kontrolne, łącznie z kwestią sposobu i miejsca usuwania odpadów, czy ograniczenia ekspozycji na substancje chemiczne.

- Poinformować podwykonawcę o ryzykach, z jakimi spotkać można się na terenie zakładu,
- Zapewnić odpowiednie wykonanie i nadzór prac.

Dalsze wskazówki dotyczące pracy z podwykonawcą można zasięgnąć w Inspekcji Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

Nawet, jeśli osoba pracująca pod Twoim nadzorem jest samozatrudniona i na takiej zasadzie reguluje kwestie podatkowe i ubezpieczeniowe, pod względem przepisów BHP może funkcjonować jako Twój pracownik. Dlatego też niezbędne może okazać się udostępnienie takiej osobie odpowiednich środków ochrony osobistej. Jeśli nie chcesz zatrudniać pracowników na powyższych zasadach, poszukaj porady prawnej. Każdy przypadek może być oceniany przez sąd indywidualnie

Pamiętaj aby zaszczepić swoich pracowników gdyż konsekwencje prawne w razie zachorowania będą spoczywały na Tobie !!!

Szczepienia jakie należy wykonać:

- Tęžec
- Żółtaczka WZW A i B
- Dur brzuszny

Sporządzony przez Ciebie dokument opisujący ryzyko powinien odzwierciedlać każdą zmianę w Twojej pracy, wykorzystywanym sprzęcie czy nowych pracach jeśli zmieniają one poziom ryzyka bądź wprowadzają nowe niebezpieczeństwo. Dobrze jest też aktualizować kartę oceny ryzyka raz na jakiś czas, aby upewnić się co do poprawnego działania środków zapobiegawczych i ocenić, czy ich wybór nadal jest właściwy.

Zgodnie z postanowieniami USTAWA z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi należy odnotować każdy przypadek wystąpienia w wyniku pracy u Twojego pracownika choroby zakaźnej (również w przypadku, gdy jesteś samozatrudniony).

Szczegółowe informacje dotyczące przepisów o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi można znaleźć w Dzienniku Ustaw: Dz. U. 2013 poz. 947.

Przepisy BHP zobowiązują Cię do konsultowania z Twoimi pracownikami kwestii bezpieczeństwa pracy;

dotyczy to również przedstawicieli związków zawodowych. Należy nie tylko informować pracowników, ale też wysłuchiwać ich – pracownicy mogą zwrócić Twoją uwagę na niebezpieczeństwa, z jakimi zetknęli się wykonując swoje obowiązki i brać ich spostrzeżenia pod uwagę przed podejmowaniem decyzji w sprawach BHP.

WYKAZ ZAKAŻEŃ I CHOROÓB ZAKAŻNYCH, W PRZYPADKU KTÓRYCH PODEJRZENIA LUB ROZPOZNANIA ZAKAŻENIA, CHOROBY ZAKAŻNEJ LUB ZGONU Z ICH POWODU SĄ DOKONYWANE ZGŁOSZENIA, O KTÓRYCH MOWA W ART. 27 UST. 1 I 2 USTAWY Z DNIA 5 GRUDNIA 2008 R. O ZAPOBIEGANIU ORAZ ZWALCZANIU ZAKAŻEŃ I CHOROÓB ZAKAŻNYCH U LUDZI

- | | | |
|---|---|---|
| 1) bąblowica i wągryca; | 20) inwazyjne zakażenia <i>Streptococcus pyogenes</i> ; | 44) toksoplazmoza wrodzona; |
| 2) biegunki o etiologii infekcyjnej lub nieustalonej u dzieci do lat 2; | 21) inwazyjne zakażenie <i>Haemophilus influenzae</i> ; | 45) tularemia; |
| 3) błonica; | 22) jersinioza; | 46) wąglik; |
| 4) borelioza z Lyme; | 23) kampylobakterioza; | 47) wirusowe gorączki krwotoczne, w tym żółta gorączka; |
| 5) bruceloza; | 24) kiła; | 48) wirusowe zapalenia wątroby (A, B, C, inne) oraz zakażenia wywołane przez wirusy zapalenia wątroby; |
| 6) chłamydiozy – przenoszone drogą płciową; | 25) kryptosporydioza; | 49) włośnica; |
| 7) cholera; | 26) krztusiec; | 50) wścieklizna; |
| 8) choroba Creutzfeldta-Jakoba i inne encefalopatie gąbczaste; | 27) legioneloza; | 51) zakażenia żołądkowo-jelitowe oraz zatrucia pokarmowe o etiologii infekcyjnej lub nieustalonej; |
| 9) czerwonka bakteryjna; | 28) leptospirozy; | 52) zakażenie ludzkim wirusem niedoboru odporności (HIV) i zespół nabytego niedoboru odporności (AIDS); |
| 10) dur brzuszny i zakażenia pałeczkami durowymi; | 28) leptospirozy; | 53) zakażenie wirusem zachodniego Nilu; |
| 11) dury rzekome A, B, C i zakażenia pałeczkami rzekomodurowymi; | 29) listerioza; | 54) zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych lub mózgu o etiologii infekcyjnej lub nieustalonej; |
| 12) dur wysypkowy (w tym choroba Brill-Zinssera) i inne riketsjozy; | 30) nagminne zapalenie przyusznicy (świnka); | 55) zatrucie jadem kiełbasianym (botulizm); |
| 13) dżuma; | 31) nosaczka; | 56) zespół hemolityczno-mocznicowy i inne postaci zakażenia werotoksycznymi pałeczkami <i>Escherichia coli</i> (STEC/VTEC); |
| 14) giardioza; | 32) odra; | 57) zespół ostrej niewydolności oddechowej (SARS); |
| 15) gorączka Q; | 33) ornitozy; | 58) zimnica (malaria) |
| 16) gruźlica i inne mikobakteriozy; | 34) oспа prawdziwa; | |
| 17) grypa (w tym grypa ptaków u ludzi) – wyłącznie w przypadku zachorowań potwierdzonych dodatnim wynikiem badań laboratoryjnych mających na celu izolację wirusa grypy lub wykrycie kwasu nukleinowego wirusa grypy; | 35) oспа wietrzna; | |
| 18) inwazyjne zakażenia <i>Neisseria meningitidis</i> ; | 36) ostre nagminne porażenie dziecięce (poliomyelitis); | |
| 19) inwazyjne zakażenia <i>Streptococcus pneumoniae</i> ; | 37) ostre porażenia wiotkie, w tym zespół Guillaina-Barrégo – u dzieci do 15 roku życia; | |
| | 38) płońca; | |
| | 39) pryszczycza; | |
| | 40) różyczka i zespół różyczki wrodzonej; | |
| | 41) rzeżączka; | |
| | 42) salmonelozy inne niż wywołane przez pałeczki <i>Salmonella Typhi</i> i <i>Salmonella Paratyphi</i> A, B, C; | |
| | 43) tężec; | |

*Autor
Adam Ragiel*

Po godzinach Pasje przedsiębiorców

Kasperczyk i jego samochody

Mało kto wie iż, Marek Kasperczyk przedsiębiorca pogrzebowy z Będzina (śląskie) jest kolekcjonerem modeli samochodowych, głównie osobowych ze szczególnym jednak uwzględnieniem karawanów pogrzebowych. W Będzińskim biurze w dwu regałach jest wyeksponowana tylko część jego kolekcji.



Panie Marku, nie będę ukrywał, iż jestem pod ogromnym wrażeniem takiej ilości i jakości modeli. Jak duża jest to kolekcja?

Nie jestem w stanie dokładnie określić ilość posiadanych modeli ale szacuję że posiadam ich około 1300. Natomiast jeżeli chodzi o modele karawanów to jest to największa kolekcja w Polsce.

Jeżeli chodzi o wszystkie modele to myślę że mieszczą się w pierwszej piątce, w Bielsku jest kolekcjoner który ma

około dwa i pół tysiąca modeli, w poznaniu około 1000 szt.

Skąd pomysł na zbieranie modeli samochodów czyżby młodzięcza fascynacja motoryzacją spełniana po latach?

Nie, sprawił to jak w większości tego typu decyzji, przypadek. Od dawien dawna interesowałem się kolejnictwem (kolejkami) jak było NRD kupowałem tam kolejki w skali TT czyli 1:125 słynne PIKO Do dnia dzisiejszego posiadam

całe nie rozpakowane jeszcze pudełka, do tego posiadam całe budowle i infrastrukturę aby wybudować makietę, przygotowałem nawet wstępnie pomieszczenie pod budowę — zabrakło czasu na realizację.

Jakieś pięć sześć lat temu pojechałem do Dortmundu na targi modelarskie organizowane w kwietniu z zamiarem aby jednak wrócić do budowy makiety kolejowej, tam chciałem podpatrzeć jak ją wykonać.

Chodząc po targach na jednym ze stoisk zobaczyłem model samochodu karawanu, przepięknie wykonany. Tak mi się spodobał i mimo iż kosztował coś około 200 euro to kupiłem dwa modele. To był początek fascynacji modelami samochodowymi i początek mojej kolekcji. Odłożyłem kolejki na bok i poważnie wszedłem w modele samochodów. Bardzo pomocnym w zdobywaniu wiedzy na temat modeli oraz modeli samochodów okazał się internet. Złapałem niesamowitego bakcyła.

Poza karawanami modele jakich samochodów są przez pana preferowane?

Pierwszym moim samochodem był Mercedes „Beczka” biała, którą kupiłem



za pieniądze zarobione na winobraniu w Niemczech. Od czasów „beczki” kolejne moje samochody to Mercedesy, ponadto Mercedes na Śląsku był zawsze popularny, ze względu chociażby na dostępność serwisu. Dlatego główne modele samochodów to Mercedesy, mam ich około 400 od najstarszych po najnowsze modele, mam też trochę ciężarówek. Posiadam także dość okazałą kolekcję BMW, mam około 30 modeli mini cooperów, zawsze podobały mi się garbusy mam też ich sporą ilość, do tego wszystkiego mam trochę maszyn budowlanych w skali 1:50. Posiadam też sporą kolekcję antyków to jest modeli samochodów z lat 30 ubiegłego wieku, to są naprawdę fajne modele z niepowtarzalną stylistyką tamtych lat. Posiadam klasykę samochodów lat pięćdziesiątych przechodzących w amerykańskie krążowniki szos.

Jakie są ceny modeli samochodów które Pan posiada?

200 zł – 2000 zł, ale posiadam modele za które w tej chwili mógłbym otrzymać 500 – 700 euro. Posiadam modele które wychodzą przy okazji Tar-

gów motoryzacyjnych i takich modeli wychodzi 250 sztuk na cały świat i taki model kosztuje 250 euro i co ciekawe wszystkie takie modele są wysprzedawane pierwszego dnia gdzie jest dzień dla reporterów (dziennikarzy motoryzacyjnych) i później np. za pół roku pokazują się one na eBayu ale już za cenę co najmniej trzykrotnie większą. Np. model Mercedesa z Targów w 2013 roku został wyprodukowany w 197 egzemplarzach.



Posiadam ściągnięty z Włoch karawan Multipla razem z konduktem pogrzebowym. Posiadam model pierwszego Mercedesa z 1886 roku w skali 1:10 obok ten sam model ale w skali 1:18.

Modele tych samochodów które posiadam to jest ręczna robota, działa układ kierowniczy, otwierają się drzwi, działają klamki, można rozłożyć i złożyć dach w kabrioletach, wiernie odwzorowane wszystkie elementy.

Czy są firmy wyspecjalizowane w produkcji modeli samochodowych?

Oczywiście, należą do nich np. Kyosho, Norel czy Autoart oraz jeszcze kilka zaliczanych do górnej półki producentów.

Czym dla pana jest kolekcjonowanie samochodów?

Pasją, hobby ale przede wszystkim możliwością oderwania się choć na chwilę od trudów życia codziennego, od rzeczywistości. Powrotem do beztrudnego dzieciństwa.

Dziękuję za rozmowę i poświęcony czas.

Krzysztof Wolicki

Listy do zarządcy cmentarza

Nie pozwalam nikogo pochować!



Marian Kolczyński
kolczynski@op.pl
695 403 872

Obszerne fragmenty listu

W marcu 1990 r. pan Zygmunt P. wykupił 3 miejsca pod groby na Cmentarzu Komunalnym w M. Wtedy to pochował na jednym z tych miejsc swoje dziecko – Karola. następnie na drugim z miejsc została wybudowana piwniczka dwuosobowa pionowa, gdzie został pochowany ojciec zainteresowanego – Andrzeja. Górna komora zgodnie z wolą rodzeństwa zainteresowanego (i niego samego w tamtym czasie) przeznaczona była na pochowanie matki – żony zmarłego i pochowanego tam Andrzeja).

Trzecie miejsce pod grób jest puste.

Pan Zygmunt P. będący obecnie w konflikcie z siostrą i matką, oświadczył, że nie pozwala pochować (obecnie żyjącej) matki z ojcem, a taką wolę wyrażają zarówno jego matka jak i siostra.

Przedłużył on opłatę dzierżawy tych miejsc (trzech) do końca marca 2030 r. i przysłał nam zastrzeżenie zakazujące pochówku lub dochowania kogokolwiek na którymś z wykupionych przez niego miejsc.

Oto jego zastrzeżenie skierowanego do nas:

„ W związku z przedłużeniem przeze mnie dzierżawy na kolejny 20 letni okres (faktura VAT Nr...) – 3 miejsc na groby

(Andrzej P., Karolek P., oraz jedno wolne) na cmentarzu komunalnym w M., do końca marca 2030 roku, zastrzegam sobie do mojej wyłącznej własności prawo do dysponowania tymi miejscami. Tym samym jakiegokolwiek i kogokolwiek pochówek, nie może być dokonany bez mojego osobistego upoważnienia. Powyższe zastrzeżenie obowiązywać ma również w przypadku braku możliwości skontaktowania się ze mną. Powyższy zakaz nie dotyczy jedynie pochowania mojej osoby.”

Siostra pana Zygmunta P. rozważała również ekshumację szczątków ojca, by pochować ich razem z matką, ale jej brat Zygmunt również na to nie wyraża zgody.

Proszę uprzejmie o zajęcie stanowiska w tej sprawie tego konfliktu.

Wydaje mi się, że konflikt bierze się z niewłaściwego rozumienia przepisów przez Pana Zygmunta P. niewłaściwego nazewnictwa czynności prawnych i przypisywania tym czynnościom niewłaściwych praw.

Miejsc pod groby się nie wykupuje. Gdyby Pan Zygmunt miejsca pod groby wykupił (zawarł umowę kupna-sprzedaży), to jako właściciel mógłby nimi dowolnie rozporządzać. Tymczasem Pan Zygmunt miejsc nie wykupił, a zarządca cmentarza miejsc sprzedać nie mógł, bo transakcja kupna-sprzedaży nie jest tu możliwa (byłaby sprzeczna z prawem – ustawa sprzedaży nie umożliwia). Nieodłącznym elementem każdej umowy jest przejście (przeniesienie) praw z nią związanych. Pan Zygmunt miejsc pod groby nie kupił i praw własnościowych uprawniających Go do swobodnego zarządzania-rozporządzania swoją własnością nie posiada. Pan Zygmunt P nie jest także dzierżawcą, gdyż umowy dzierżawy nie zawarł (nie posiada praw wynikających z umowy dzierżawy, nieco innych niż tych wynikających z umowy kupna-sprzedaży).

Pan Zygmunt nie może zawłaszczać sobie praw których nie posiada, nie może uważać, że posiada prawa wynikające z umów, które nie zostały zawarte. Pan Zygmunt nie posiada

praw do wyłącznego „dysponowania” wymienionymi grobami i miejscami w tych grobach, bo nie ma na to podstawy prawnej.

Pochowanie osoby zmarłej następuje na podstawie umowy o pochowanie. Jest to cywilnoprawna umowa ustna. Z umowy tej, jak z każdej innej umowy wynikają wzajemne prawa i obowiązki. I choć nie są one przedstawione w formie pisemnej, to istnieją i są dość dokładnie określone. Wynikają one z różnych przepisów.

Najważniejszym elementem ogólnie sformułowanej umowy o pochowanie jest umowa o udostępnienie miejsca pod grób.

Pan Zygmunt w marcu 1990 r. zawarł umowę o zarezerwowanie miejsc pod przyszłe groby, przy czym jak wynika z faktów dokonanych nie określono tu o jakie rodzaje grobów chodzi. No bo na jednym z tych miejsc jest grób ziemny dziecienny (grób Karolka), na drugim jest grób murowany dwumiejscowy w pionie, a na trzecim grobu nie ma czyli jest to dalej wolne miejsce.

Status miejsc rezerwowych pod przyszłe pochówki jest nieco inny niż miejsc pod bieżący pochówek. Miejsca pod bieżący pochówek zarządca cmentarza udostępnia zawierając umowę o pochowanie. Taka umowa ma oparcie w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. Nr 144 poz. 687 z 2011 r.). Miejsca pod przyszły pochówek zarząd cmentarza rezerwuje na podstawie umowy cywilnej, opartej o kodeks cywilny, a nie umowy opartej o ustawę o cmentarzach... W ustawie o cm. ... „mówi” się o grobach a nie o miejscach rezerwowanych.

Na początku wszystkie trzy miejsca miały charakter miejsc rezerwowych. Umowy (trzy) rezerwacji dawały Panu Zygmuntowi prawo swobodnego i nieograniczonego zarządzania-rozporządzania wszystkimi trzema miejscami. To Pan Zygmunt (i wyłącznie On) podjął decyzję, że na pierwszym miejscu zostanie utworzony grób ziemny w którym zostanie pochowany jego syn Karol. Również w stosunku do drugiego miejsca wyłącznie Pan Zygmunt miał prawo podjąć decyzję, że zostanie tu utworzony grób murowany dwumiejscowy w pionie i kto zostanie w nim pochowany.

Po pochowaniu zmarłego Karolka stan prawny pierwszego miejsca się zmienił. Nie jest to już miejsce rezerwowe, lecz jest to grób. Grób ziemny dziecienny. Taki grób jest opisany w ustawie i powinien być traktowany tak jak przepisy ustawy to nakazują, a prawo do grobu mają osoby wymienione w ustawie o cmentarzach, bo teraz ustawa o cmentarzach ... (a nie kodeks cywilny) ma tu zastosowanie. Prawo do tego grobu mają rodzice Karola P. na równych prawach, następnie

krewni wstępnicy czyli dziadkowie i pradiadkowie, a dalej inni krewni wymienieni w art.10 ust. 1 pkt. 1-5 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Prawa osoby uiszczającej opłatę przedłużającą (po 20-tu latach) nie zmieniają się w związku z uiszczoną opłatą (pozostają takie same jak przed uiszczeniem opłaty).

Podobnie rzecz się ma z miejscem drugim. Pan Zygmunt podjął decyzję, (uzgodnioną z matką i siostrą), że ma to być grób dwumiejscowy murowany, w którym mają być pochowani jego rodzice. W momencie dokonania pierwszego pochówku status się zmienia. Teraz nie jest to już miejsce, lecz grób nie ma tu zastosowania kodeks cywilny, lecz ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych, a prawo do grobu i do decydowania o tym kto ma być pochowany na wolnym miejscu decydują wspólnie fundator grobu (osoba, która poniosła koszty jego wymurowania) i krewni zmarłego tam pochowanego wymienieni w art. 10 ust 1 pkt 1-5 ustawy ...). Prawo do tego grobu ma na równych prawach osoba która poniosła koszty wymurowania grobu oraz krewni osoby tam pochowanej, czyli prawo do grobu Andrzeja P. ma zarówno Pan Zygmunt. z jednej strony jako osoba, która grób wymurowała, a z drugiej jako syn zm. Andrzeja P.. Prawo do tego grobu mają też żona zm. Andrzeja P. i siostra Pana Zygmunta. Te trzy osoby powinny podjąć jednolitą między sobą uzgodnioną decyzję co do ewentualnej ekshumacji zwłok zm. Andrzeja P.. Jeśli wnioskowanie nie będzie zgodne (matka i córka chcą ekshumacji, a syn nie) to administrator cmentarza musi powstrzymać się od podejmowania jakichkolwiek decyzji. Do ekshumacji nie dojdzie, ale nie dlatego, że administrator uznał racje Pana Zygmunta, tylko dlatego, że administrator nie akceptuje żadnych decyzji (albo raczej wniosków). Między stronami (syn-matka z córką) istnieje spór który może rozstrzygnąć Sąd a nie administrator cmentarza.

Dokładnie tak samo będzie przy podejmowaniu decyzji w sprawie pochówku na wolnym miejscu. Teraz kiedy wszyscy żyją to ewentualny pochówek może się odbyć za zgodą wszystkich. Jeśli umrze matka, to o jej pochówku decydować będą Pan Zygmunt i jego siostra, a jeśli umarłby Pan Zygmunt, to o tym czy może być pochowany w tym grobie decydować będą matka i córka. Ponadto nie wiem czy Pan Zygmunt ma świadomość, że matka lub siostra mogą też złożyć oświadczenie, że bez ich zgody nikt nie może być pochowany i sytuacja stanie się „patowa”. Wpłacone pieniądze nie dają przewagi. Liczy się stopień pokrewieństwa. Oświadczenie Pana Zygmunta, że On może być pochowany nie może być uznane.

Myślę, że dokładne wyjaśnienie stronom sytuacji prawnej przyczyni się do zlikwidowania sporu, a jeśli nie to pozostaje droga sądowa.

Co do trzeciego miejsca rezerwowego, to sytuacja się nie zmieniła od początku. Tu nikt nie został jeszcze pochowany, tu nie ma grobu. Tu nie można się odwoływać do ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, bo w tej ustawie nic o miejscach rezerwowych pod przyszłe groby nie ma. Rezerwacja miejsc pod groby to typowe prawo dodatkowe poza ustawą przyznawane przez organa niższego rzędu (gminne). Sprawa rezerwacji miejsc nieco inaczej funkcjonuje na różnych cmentarzach. Prawo to powinna uchwalić Rada Gminy. Czasem wprowadza je kierownik cmentarza, a czasem pojawia się „Prawem Kaduka”. Prawa i obowiązki jakie z tej umowy wynikają (jest to umowa cywilnoprawna ustna) nie z ustawy i innych przepisów a z jakichś pisemnych ustaleń, albo z jakiejś tradycji, albo historycznych zwyczajów.

Wyłączne i pełne prawo do miejsca ma Pan Zygmunt, a po jego śmierci – spadkobiercy zgodnie z prawem spadkowym.

Stan taki będzie trwał tak długo dopóty Pan Zygmunt nie podejmie decyzji. To Pan Zygmunt podejmie decyzję jaki tu będzie grób (ziemny, murowany, dziecinny, urnowy lub inny) i kto zostanie w nim pochowany. Po pochówku Pan Zygmunt

utraci swoje prawo od dysponowania miejscem rezerwowym, bo teraz to już będzie grób i prawo do tego grobu będą mieli krewni wymienieni w ustawie. Może się zdarzyć, że Pan Zygmunt całkowicie utraci swoje obecne prawo jeśli będzie to np. grób ziemny jednomiejscowy i zostanie w nim pochowany daleki krewny lub ktoś obcy.

W swoim piśmie Pan Zygmunt zastrzega że bez jego zgody nie może się odbyć jakiegokolwiek pochówku, co w domyśle oznacza, że w konkretnej sytuacji zgodę wyrazić może. Jednocześnie Pan Zygmunt zaznacza, że ów zakaz nie dotyczy pochowania jego osoby. Można zastanawiać się czy jest to Jego ostatnia wola. Stwierdzenie to jest mało wyraźne i mało konkretne. Nie wiadomo jakiego miejsca dotyczy. Ponadto ostatnia wola zmarłego może być traktowana raczej życzeniowo. Ostatnia wola jest decyzją jednostronną nie czyni stosunku zobowiązaniowego. Nie jest umieszczona w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych Ustawa o prawie do pochowania przysądza żyjącym bliskim i krewnym zmarłego.

Największa baza cmentarzy w Polsce.

Ogólnopolska baza firm i zakładów pogrzebowych.

Już dziś zareklamuj się na najpopularniejszym i najczęściej odwiedzanym portalu funeralnym! Podpisz umowę na pół roku, za pierwszy miesiąc reklamy zapłacisz tylko 1 zł!

Polskie-Cmentarze.pl

MIEJSCE PAMIĘCI



ambsoftware



amb software sp. z o.o. ul. Sulechowska 1, 65-022 Zielona Góra, tel. +48 68 453 70 40
fax +48 68 453 70 44, e-mail: a.domina@ambsoft.pl, www.ambsoft.pl



Przeżyj własną śmierć

Znudzeni standardowymi rozrywkami poszukiwacze ekstremalnych doznań (lub sensu życia) mają okazję zdobyć nowe doświadczenia, a przynajmniej zabić trochę czasu. Już w przyszłym miesiącu w Szanghaju rusza nietypowy „park rozrywki”. To określenie brzmi o tyle kuriozalnie, że zwiedzający nie będą mieli do dyspozycji kolejki górskiej, diabelskiego młyna ani innych tego typu atrakcji. Będą za to mogli na własnej skórze przeżyć własną... śmierć. „Samadhi – 4D Experience of Death” to pierwszy na świecie symulator zgonów, który ma przybliżyć ochotnikom, co czuje umierająca osoba.

Cały proces ma dość niewinny początek – zwiedzający nie są z miejsca pozbawiani nadziei, że jednak uda się im uniknąć „śmierci”. Przystępując progi nietypowego przybytku, dostają do rozwiązania serię puzzli i łamigłówek. Teoretycznie jeśli uda im się wpaść na ich rozwiązanie, ich życie ma być darowane. Jest to jednak obietnica bez pokrycia – niezależnie od wyniku pierwszej części rozgrywki, zwiedzający zostają skazani na symulację własnej śmierci. Jak to wygląda?

Centralnym urządzeniem „parku rozrywki” i clou symulacji jest specjalnie skonstruowane sztuczne krematorium, w którym umieszcza się zwiedzającego. Niezwykle gorące podmuchy oraz projekcje efektów świetlnych mają zapewnić skrajne doświadczenia i dostarczyć niezwykle śmiertelnych emocji. Twórcy „Samadhi – 4D Experience of Death” uważają, że wysoki poziom realizmu jest niezbędny, by uczestnicy nietypowej symulacji zaczęli się zastanawiać nad życiem i śmiercią. Bo według założeń jej twórców pobyt w krematorium nie ma być jedynie ekstremalną rozrywką dla znudzonych życiem konsumpcjonistów – doświadczenie własnej „śmierci” powinno sprowokować do głębszej refleksji nad własnym bytem.

Drugim rodzajem symulacji umierania, jaką mają do swojej dyspozycji zwiedzający „Samadhi – 4D Experience of Death”, jest przypięcie do wózka, na którym jako „zwłoki” będą mogli doświadczyć wszystkich etapów pogrzebu. Czy również pochowania żywcem? Tego w programie akurat nie ma. Być może dlatego, że taki rodzaj pochówku nie jest w Chinach zbyt popularny – ponad połowa populacji zostaje po śmierci poddana kremacji.

Twórcami nietypowego projektu jest dwóch Chińczyków, którzy w pewnym momencie przewartościowali swoje życie. Co ciekawe, bezpośrednią inspiracją do stworzenia „symulatora śmierci” była wizyta w prawdziwym krematorium i... prawdziwym piecu. Jak wyznaje jeden z nich, doświadczenie przebywania w rozgrzanym (choć wygaszonym) piecu było traumatyczne, ale i inspirujące. Drugi twórca nie zdecydował się podążyć w ślady kolegi: „Zacząłem się robić naprawdę gorąco. Nie mogłem oddychać, myślałem, że zaraz umrę. Kierownik krematorium również był bardzo zdenerwowany: zazwyczaj posyła ciała do pieca, a nie skupia się na tym, by je jeszcze stamtąd wyciągnąć”.

Pieniądze na realizację projektu autorzy symulatora uzyskali z dobrowolnych datków anonimowych osób – łącznie 67 tysięcy dolarów. Jak widać, projekt może zatem odnieść spory sukces, a kandydatów na „nieboszczyków” raczej nie zabraknie. Niezależnie od osiągniętych w życiu sukcesów i pozycji, wszyscy muszą umrzeć. Valar morghulis.

Źródło: www.wp.pl

Windy Pogrzebowe



Z **Grzegorzem Wiśniewskim** prezesem Sams Supplies Sp. z o.o. rozmawia **Aleksander Głowacki**

Skąd pomysł na handel windami pogrzebowymi?

Winda pogrzebowa zwróciła moją uwagę, gdy oglądałem film „Kochaj albo rzuć”. Jest tam scena pochówku niejakiego Jaśka, nakręcona na terenie Stanów Zjednoczonych. Ilekroć widziałem to „urządzenie” uwierał mnie fakt, że nie ma czegoś takiego w Polsce. Sam nie raz uczestniczyłem w pogrzebie i moment opuszczania trumny do grobu odczuwałem nie tylko jako trudny, ale często również problematyczny. Doszedłem więc do wniosku, że winda pogrzebowa może znacznie ułatwić ludziom te chwile. Zarówno rodzinom zmarłych, jak i pracownikom domów pogrzebowych.

Początki działalności.

Początki na ogół bywają ciężkie. W naszym wypadku nie było inaczej. Nie oczekiwaliśmy, że ktoś kupi kota w worku, dlatego postanowiliśmy zjeź-

dzić kraj i pokazać nasze urządzenie. Aby przekonać właścicieli zakładów pogrzebowych jeździliśmy do nich ze specjalnie przygotowaną prezentacją. Niemal za każdym razem spotykaliśmy się z dużym entuzjazmem i w ten sposób zebraliśmy pierwsze zamówienia i sprzedaliśmy pierwsze windy.

Czy poza windami firma sprzedaje inne art. dla pogrzebówki?

Firma „Sams Supplies” nie prowadzi sprzedaży innych artykułów. Natomiast co jakiś czas wprowadzamy do naszego katalogu różne akcesoria, które mają na celu jeszcze sprawniejszą i wygodniejszą obsługę wind. Są to na przykład pokrowce do transportu czy różnej długości pasy.

Czy prowadzicie serwis gwarancyjny i pogwarancyjny?

Oczywiście, prowadzimy zarówno serwis gwarancyjny, jak i pogwarancyjny dostępny dla naszych klientów 24 godziny na dobę. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, żeby w razie jakichkolwiek problemów nasi klienci zostali bez pomocy. W tej branży jest to wręcz niedopuszczalne. Wszystkie przeglądy i prace serwisowe wykonujemy sprawnie i solidnie. Współpracujemy z firmą kurierską, która odbiera windy od naszych kontrahentów i dostarcza do serwisu, a następnie odwozi je z powrotem.

Czy wystawiacie się na targach?

Staramy się czynnie uczestniczyć w życiu branży pogrzebowej. Jeśli jest taka możliwość, bierzemy udział w targach funeralnych. Do tej pory pojawialiśmy się m. in. w Warszawie, Kielcach i Poznaniu. Nasze produkty zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem, a my chętnie rozwiewamy wszelkie wątpliwości i odpowiadamy na pytania.

Plany na przyszłość.

Liczymy, że winda pogrzebowa stanie się jednym z podstawowych elementów wyposażenia każdego zakładu pogrzebowego. Jak już mówiłem, od samego początku celem firmy było podniesienie standardów pogrzebowych w Polsce. Czasy się zmieniają i branża funeralna nie może pozostać w tyle.

Na zakończenie chciałbym podziękować wszystkim kontrahentom za bezkonfliktową współpracę i zaufanie. Cieszy mnie fakt, że produkt się przyjął i wciąż dociera w kolejne zakątki Polski, podwyższając standard tamtejszych pochówków.

Dziękuję z rozmową.





MIĘDZYNARODOWY
TRANSPORT ZMARŁYCH



Nawiążemy współpracę z firmami pogrzebowymi.

Marek Cichewicz kom. +48 604 066 152

BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe s.c.
Siedziba: Etiudy Rewolucyjnej 48, 02-643 Warszawa
Filia: Sienkiewicza 29, 90-114 Łódź

www.bongo.com.pl biuro@bongo.com.pl

tel. +48 22 831 00 36 kom. +48 604 066 152
tel. +48 22 635 21 93 kom. +48 506 155 499
fax +48 22 831 79 96 kom. +48 509 024 007



Bojar Tuning, 51-420 Wrocław, ul. Szczygła 12,
tel./fax: 71 325 41 74, kom. 501 371 537, 501 154 750,
e-mail: biuro@bojar-tuning.eu, www.bojar-tuning.eu



Firma Bojar Tuning zajmuje się przerabianiem samochodów na specjalne - pogrzebowe.

Dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu (od 1994 roku), jesteśmy elastyczni w pracach oraz przebudowach jakie wykonujemy, jesteśmy w stanie dostosować samochód do Państwa potrzeb i wykonać niektóre elementy oraz dodatki, według Państwa gustu i uznania. Nasza firma posiada pełną dokumentację i zezwolenia, na wszelkiego rodzaju zabudowy, przebudowy, zmiany konstrukcyjne, zmiany przeznaczenia samochodów oraz wykonywanie konstrukcji ram samochodowych.

Zapraszamy do galerii zdjęć oraz naszej oferty na stronie: www.bojar-tuning.eu

NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE W NIE NAJLEPSZYCH CZASACH



FIAT SCUDO KARAWAN POGRZEBOWY Z ZABUDOWĄ FIRMY BAUTEX JUŻ OD 63 000 ZŁ

- SILNIKI EURO 5 O MOCY OD 90 KM DO 163 KM
- ZABUDOWA FIRMY BAUTEX – OD 2 DO 5 MIEJSC SIEDZĄCYCH
- KOLORY: SREBRNY, SZARY, GRAFITOWY, ŻŁOTY ORAZ CZARNY

MÓWIMY O KONKRETACH

LEASING JUŻ OD 929 ZŁ • WPŁATA WŁASNA TYLKO 20%



PROFESSIONAL



FGA LEASING

www.fiatprofessional.pl

Prezentowany samochód stanowi jedynie ilustrację. Podana cena netto dotyczy wersji Scudo 1.6 Multijet 90 KM (272.4L6.0) Furgon z zabudową firmy Bautex. Podana kwota 929 zł to miesięczna rata leasingowa netto skalkulowana dla ww. wersji. Leasing w FGA Leasing: okres 48 miesięcy, wpłata własna 20%, wykup gwarantowany przez dealera 27%, suma czynszów leasingowych (bez wykupu) 89,32%. Klient ma możliwość przesunięcia spłaty jednej raty leasingowej w roku na koniec okresu leasingowania – bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Oferta specjalna skierowana jest do przedsiębiorców. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Fiat Scudo Furgon: emisja CO₂: od 179 do 186 g/km; zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 6,8 do 7,1 l/100 km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji znajdują się na stronie www.fiatprofessional.pl